

Zasłużona wygrana bytomian

Lech przegrał w niedzielę swój pierwszy w bieżącym sezonie mecz o mistrzowskie punkty, ulegając bytomskiej Polonii 0:2 (0:1). Obydwie bramki dla gości zdobył Radecki (w 20 i 61 min.).

LECH: Karwecki — Gut, Szewczyk, Plotka, Barczak — Nowak (od 65 min. Szczepaniak), Jakóbczak, Napierała — Wojciechowski, Olszyna (od 53 min. Rutkowski), Szpakowski.

POLONIA: Chwolik — Kuchta, Trefon, Górski, Gdawiec — Janik, Orzechowski (od 88 min. Szulc), Brysiak — Krupa, Radecki, Grociak.

Sędziował p. Łazowski (Warszawa). Widzów 30.000.

Lechici nadal tracą ligowe punkty. W siedmiu spotkaniach wiosennej rundy rozgrywek kolejnie zdobyli ich tylko pięć. W tej sytuacji trudno im wróżyć nawet utrzymanie piątego miejsca w tabeli. Mają przy tym przeciętny ujemny bilans bramkowy. To, że poznaniacy pozostawiają obydwa punkty na obcych stadionach, nie jest dla nikogo zaskoczeniem. Pewna poprawa jaką w tym zakresie obserwowaliśmy w ubiegłym roku kalendarzowym, nie mogła przecież świadczyć o jakiejś generalnej zmianie. Natomiast do nad-

Dokończenie na str. 6

Ślub I. Rodniny i A. Zajcewa

Ostatniego dnia kwietnia w Pałacu Ślubów w Moskwie odbył się ślub mistrzowskiej pary świata w jeździe figurowej na lodzie — Iriny Rodniny i Aleksandra Zajcewa.

25-letnia Rodnina i 23-letni Zajcew od 1973 r. wspólnie występują w konkurencji par sportowych, zdobywając trzykrotnie komplety złotych medali — mistrzów świata, mistrzów Europy i mistrzów ZSRR.

Warto przypomnieć, że nie jest to pierwszy przypadek małżeństwa wśród łyżwiarskich par ZSRR. Na całym świecie znane były takie duety, jak Ludmiła Pachomowa i Aleksander Gorszkow, Nina i Stanisław Zukowie, Ludmiła Smirnowa i Aleksiej Ulanow, a przede wszystkim Ludmiła Biełousowa i Oleg Protopopow.

Polscy floreciści na V miejscu

W Monachium rozpoczął się międzynarodowy turniej florecistów. Reprezentanci Polski przegrali w pierwszej rundzie z Węgrami 7:9, w drugiej pokonali Włochy 9:7, w trzeciej ulegli Francji 7:9, a w czwartej — przegrali na skutek gorszej ilości trafień z Rumunią 8:8 (56:62), plasując się po pierwszym dniu na 5 miejscu. Prowadzą floreciści ZSRR 4 zwyc., przed Francją 4 zwyc., RFN „A” — 3 zwyc., Węgrami, Polską, — 2 zwyc., Włochami — 1 zwyc., Rumunią i RFN „B” — po 0 zwyc.

Powrót W. Fibaka

26 bm. powrócił do kraju, po udanych występach w Hiszpanii, nasz czołowy tenisista Wojciech Fibak. Dołączył on do swoich kolegów, przebywających na zgrupowaniu treningowym w Warszawie. W. Fibak znajduje się w doskonałej formie, co potwierdzone zostało jego zwycięstwami w międzynarodowych turniejach tenisowych w Walencji i Madrycie, w których uczestniczyli czołowi tenisiści świata.

Dwa rekordy świata Dawida Rigerta

Podczas zawodów w podnoszeniu ciężarów VI Spartakiady Narodów ZSRR, radziecki sztangista Dawid Rigert ustanowił dwa rekordy świata w wadze lekkociężkiej. W podrzucie uzyskał on 217,5 kg, poprawiając o 1,5 kg własny rekord świata, a w dwuboju osiągnął 395 kg, a więc wynik lepszy o 2,5 kg od własnego rekordu świata.

Atrakcyjny program 1-majowych imprez

Dobra rozrywka sport i zabawa

Zgodnie ze zwyczajem, z okazji Majowego Święta odbędą się wiele atrakcyjnych i różnorodnych imprez, na których spotkają się mieszkańcy Poznania oraz wielkopolskich miast i wsi. Przewidziano m. in. występy solistów, zespołów muzycznych i teatralnych, festyny ludowe, projekcje filmów fabularnych, gry i zabawy dla dzieci, a także imprezy i pokazy sportowe. Oto niektóre z imprez organizowanych w Poznaniu.



Kolorowa dekoracja 1-majowa, na frontonie biurowca Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielskiego.

Fot. — H. Kamza

KONCERTESTRADOWY W „ARENIE” ★ FINAŁY KONKURSU O FILMIE I TURNIEJU WIEDZY O KRAJU RAD ★ ZAWODY SZACHOWE

Udana prezentacja osiągnięć radzieckiej kultury

Dzisiaj zakończą się trwające od 18 kwietnia w naszym kraju Dni Kultury Radzieckiej, które stały się wielkim festiwalem kultury i sztuki Kraju Rad. Wiele imprez organizowanych w tym czasie we wszystkich środowiskach odbyło się z udziałem artystów z ZSRR. W Wielkopolsce tysiące widzów podziwiali znakomitych muzyków, solistów opery i baletu, oglądało dzieła radzieckiego filmu oraz wystawy plastyki i książek radzieckich. W salach koncertowych, domach kultury i w klubach prezentowany był dorobek naszych przyjaciół. Zaproszeni na Dni artyści, twórcy i działacze spotykali się także z załogami zakładów pracy, z przedstawicielami środowisk twórczych.

Liczne imprezy w ramach wielkopolskiego programu Dni Kultury Radzieckiej odbyły się w Poznaniu i województwie w piątek, sobotę i niedzielę.

Dokończenie na str. 2

Zmarł J. Duclos

W piątek wieczorem zmarł w Paryżu jeden z przywódców Francuskiej Partii Komunistycznej, członek jej Biura Politycznego, senator Jacques Duclos. Jak stwierdza komunikat lekarski, przyczyną zgonu był „trudny do przewidzenia i nieuleczalny atak serca”.

W związku ze śmiercią J. Duclos, wybitnego działacza FPK i międzynarodowego ruchu komunistycznego, I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przesłał do rodziny zmarłego depeszę z wyrazami serdecznego współczucia.

Komitet Centralny KC PZPR skierował depeszę z kondolencjami do Komitetu Centralnego FPK.

PAP

M. Śliwiński w Austrii

Na zaproszenie austriackiego ministra zdrowia i ochrony środowiska, pani dr L. Leodolter, przebywał w tym kraju z wizytą minister zdrowia i opieki społecznej prof. dr M. Śliwiński. Został on przyjęty przez prezydenta Republiki Austrii, dr. R. Kirchschlaegera. W czasie wizyty została podpisana umowa o współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia.

„Polska-75” w Brukseli

Z udziałem 454 wystawców z 50 krajów rozpoczęły się 26 bm. 48 Międzynarodowe Targi Brukselskie. Głównym akcentem tej wielkiej ekspozycji, która zajmuje 82 000 metrów kwadratowych, jest wystawa „Polska 75” zorganizowana na w ramach imprez zamykających obchody 30-lecia PRL za granicą.

W przededniu 1 maja, na placu przed Pałacem Kultury prezentować się będą: dziecięcy zespół tańca ludowego, akordeoniści i kapela dudziarzy, odbędzie się także pokaz gimnastyki artystycznej. PTM im. H. Wieniawskiego — proponuje wysłuchanie popularnego koncertu pn. „Dzień dobry, wiosno”.

Miłośnicy orkiestr dętych od wiedzą z pewnością plac Wolności, gdzie występować będzie zespół Fabryki Maszyn Żniwnych albo też Park Kasprzaka, aby wysłuchać orkiestry „Stomila”, a przy okazji spotkać się z zespołem muzycznym VIII Liceum Ogólnokształcącego.

W parku na Łęgach Dębińskich — w myśl przysłowia — dla każdego coś milego: kolejne spotkanie z orkiestrą dętą (tym razem „Cegielszczaków”).

Dokończenie na str. 2

Dalszy rozwój dwustronnej współpracy

P. Jaroszewicz zakończył wizytę przyjaźni w Jugosławii

Podpisanie wspólnego komunikatu

25 bm., w godzinach wieczornych powrócił do Warszawy prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz z małżonką, który na zaproszenie przewodniczącego Związku Rady Wykonawczej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Dżemala Bijedicia złożył w tym kraju oficjalną, przyjacielską wizytę.

Na zakończenie wizyty P. Jaroszewicza podpisano wspólny polsko-jugosłowiański komunikat, którego omówienie zamieszczamy poniżej.

Na zaproszenie przewodniczącego Związku Rady Wykonawczej SFRJ Dżemala Bijedicia od 23 do 25 kwietnia 1975 roku, złożył oficjalną wizytę przyjaźni w Socjalistycznej Federacyjnej Republice Jugosławii, prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Piotr Jaroszewicz.

P. Jaroszewicz, został przyjęty przez prezydenta SFRJ, przewodniczącego ZKJ, Josipa Broza Tita, z którym odbył serdeczną, przyjacielską rozmowę oraz spotkał się z sekretarzem Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ Stane Dolancem.

P. Jaroszewicz i D. Bijedie, dokonali wymiany poglądów na temat stosunków polsko-jugosłowiańskich i możliwości ich dalszego rozwoju oraz na

temat aktualnych problemów międzynarodowych. Poinformowali się także wzajemnie o rozwoju wewnętrznym i osiągnięciach.

Dokończenie na str. 2

„Secura-75” imprezą wymagającą kontynuacji

25 bm. zakończyła się w Poznaniu wystawa, która wraz z symposium (zakończonym dzień wcześniej), stanowiła międzynarodową imprezę pn. „Secura — 75” poświęconą ochronie człowieka w środowisku pracy.

Tuż przed zamknięciem wystawy odbyła się konferencja prasowa, na której omówiono przebieg „Secury-75” i dokonano jej wstępnej oceny.

Ekspozycję zwiedziło około 60 000 osób, w tym m. in. wycieczki ze Związku Radzieckiego i Jugosławii oraz przed-

neralnego ONZ K. Waldheima z sekretarzem stanu USA H. Kissingerem, rzecznik ONZ poinformował, że obaj mężowie omawiali problem cypryjski i sprawę rozpoczętych się w najbliższym czasie w Wiedniu rokowań między obu wspólnotami cypryjskimi. Obaj politycy poruszyli również „aspekty humanitarne sytuacji na Półwyspie Indochińskim” oraz dokonali oceny rozwoju wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

Sesja ministrów w Kairze

W Kairze trwa sesja ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich. Na ostatnim szczycie arabskim w Rabacie ministrowie tych krajów uzgodnili, że następną sesję odbędą się w stolicy Somalii, Mogadysz. Podczas obecnych rozmów zdecydowano, że szczyt ten rozpocznie się 28 czerwca br.

funkcjonowanie terenowych organów administracyjnych, tak aby mogły one w sposób pełny rozwiązywać problemy terenu i jego mieszkańców.

Dokończenie na str. 2

Manifestacja społeczeństwa polskiego w Oświęcimiu

Przed 30 laty, w kwietniu 1945 r., większość hitlerowskich obozów koncentracyjnych była już oswobodzona. Zbliżające się ostateczne zwycięstwo nad faszystezmem znacząco również kres hitlerowskiego ludobójstwa w obozach śmierci.

Wczoraj społeczeństwo polskie uczciło tę pamiętną rocznicę na wielkiej manifestacji, która odbyła się na terenach byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu — Brzezince.

W uroczystościach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

Po syrenie obozowej Henryk Jabłoński przyjął raport dowódcy kompanii honorowej Wojska Polskiego. Po hymnie narodowym i salwie artyleryjskiej rozpoczął się apel poległych.

Następnie przewodniczący Rady Państwa wygłosił przemówienie, którego omówienie publikujemy na str. 2.

Dokończenie na str. 2

Wysokie odznaczenia dla Raciborza i powiatu

Patriotyzm, gospodarność i osiągnięcia społeczno-gospodarcze regionu raciborskiego uhonorowane zostały przyznaniem przez Radę Państwa powiatowi wsi i miastu Racibórz z okazji 30-lecia PRL — Gwiazdy Komandorskich z Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski.

Dokończenie na str. 2

Wysokie odznaczenia dla Raciborza i powiatu

Aktu dekoracji sztandarów powiatowego i miejskiego doznał wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, (PAP)

krótko

ocenili znaczenie radziecko-francuskiej współpracy i wypowiedzieli się za jej dalszym rozwojem w interesach narodów obu krajów i umacniania pokoju na świecie.

Rozmowa Waldheim - Kissinger

Po zakończeniu w piątek w Waszyngtonie rozmów sekretarza ge-

Nie oskarżamy narodu niemieckiego lecz niemiecki imperializm

Omówienie wystąpienia H. Jabłońskiego na manifestacji w Oświęcimiu

Zabierając głos w czasie uroczystości Henryk Jabłoński przypomniał, że przed 30 laty oddziały 60 Armii I Frontu Ukraińskiego wyzwołyły Oświęcim, otworzyły bramy obozu Auschwitz-Birkenau. Położono kres istnieniu największego jakiegoś ludobójstwa, najstraszliwszego miejsca kaźni i męskiej zagłady. Oddając hołd ofiarom obozu Auschwitz-Birkenau — powiedział Henryk Jabłoński — oddajemy jednocześnie hołd ofiarom Majdanka, Stutthofu, Gross-Rosen, Chełmna, Treblinki, Sobiboru i innych obozów rozrzuconych w całej Polsce. Pochylamy głowy na przypomnienie Dachau, Mauthausen, Sachsenhausen, Ravensbrück i wielu innych katowni hitlerowskich, działających w opanowanych przez nazizm krajach.

Hołd dziś składamy wyzwolicielom: żołnierzom Armii Radzieckiej, żołnierzom polskim, żołnierzom wszystkich krajów wielkiej koalicji antyhitlerowskiej, uczestnikom ruchu oporu, wszystkim, którzy przyczynili się do zwycięstwa wolności nad faszystowską przemocą. Jakże moglibyśmy czuć się spokojni w swych sumieniach jako obywatele naszego kraju, pamiętając o naszych poległych braciach? Jakże moglibyśmy cieszyć się zdrowiem i radością naszych dzieci i wnuków gdybyśmy nie kreśliли z naszej świadomości wie-

de o tym, kto i w jakich warunkach wymordował wiele tysięcy polskich dzieci, niemowląt nawet, kto odbierał je matkom i germanizował? Musielibyśmy mieć serce kamienne, gdybyśmy ograniczyli się do stwierdzenia, że 10 na 100 uwięzionych w obozach koncentracyjnych doczekało jednak wyzwolenia, a zapominali, że wrócili chorzy, krwawo wyczerpani fizycznie, okaleczeni, również po pseudomedycznych, zbrodniczych eksperymentach i że większość z tych, co przeżyli czas kaźni, niedługo mogła cieszyć się słońcem wolności.

Przypominając genezę tych zbrodni, Henryk Jabłoński podkreślił, iż nie oskarżamy narodu niemieckiego, lecz niemiecki imperializm. Głosząc pełną prawdę o hitlerowskich zbrodniach żądamy sprawiedliwego potraktowania katów i zbrodniarzy, domagamy się uznania krzywd z ich rąk poniesionych.

W imieniu przyszłości — świata bez wojen, świata pokoju i konstruktywnej współpracy między narodami — żądamy od Republiki Federalnej Niemiec, zadośćuczynienia polskim ofiarom obozów koncentracyjnych, nie żądając od niej nie ponad to do czego czuła się zobowiązana w stosunku do innych, gnębionych przez hitlerowską Rzeszę narodów. Sprawa ta ma rangę symbolu, niezbędnego dowodu chęci przezwyciężenia tragicznej przeszłości. Jest ona w równym stopniu ważna dla społeczeństwa RFN, dla moralnego zdrowia dzisiejszych i przyszłych jej pokoleń.

Przyszłość można bowiem budować tylko aktami sprawiedliwości. Zdajemy sobie sprawę — powiedział przewodniczący Rady Państwa — że od rządu, od wszystkich realistycznych sił politycznych RFN wymaga to odwagi. Odwagi przeciwstawienia się także tym siłom własnego społeczeństwa, które pragną restytuować niemiecki nacjonalizm, które przywrócić chcą Niemcom pozorną godność metodami historycznego fałszu i wrzaskliwej propagandy wokół pseudofaktów, które w oczach świata mają postawić znak równości między najeźdźcą i broniącymi się przed najazdem, między zbrodniarzem i ofiarami.

Mamy nadzieję, że ostatecznie zwycięży trzeźwa świadomość interesów pokojowego współistnienia naszych narodów, prawdziwych interesów całej Europy. Wierzymy, że również i w RFN głos decydujący mieć będą te czynniki polityczne, które w rozwiązywaniu istniejących problemów, w przewidywaniu przyszłości widzą to, co najistotniejsze — szansę na dobrosąsiedzką, przyjazną stosunki przyszłych pokoleń naszych narodów w pokojowej Europie jutra.

Podkreślając, iż decydujące znaczenie dla wyzwolenia kraju wniósł Związek Radziecki i walczące u jego boku Ludowe Wojsko Polskie, Henryk Jabłoński stwierdził, iż naród nasz nigdy nie zapomni kto

sprawił, że nie poszedł na marne jego wysiłek zbrojny.

Manifestacja w Oświęcimiu

Dokończenie ze str. 1

Po przemówieniu głos zabrali: przewodniczący Między narodowego Komitetu Oświęcimskiego — Aleksander Bui-can oraz przedstawiciel Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny, były dowódca jednostki Armii Radzieckiej, która wyzwalała Oświęcim — gen. Wasilij Pietrenko.

Z kolei b. więzień Oświęcimia pisarz Tadeusz Hołuj odczytał tekst apelu o pokój, z jakim uczestnicy manifestacji zwrócili się do narodów świata.

Po odczytaniu apelu nastąpił uroczysty moment składania wieńców przed Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu. Wieńce złożyły delegacje Ogólnopolskiego Komitetu FJN, Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego, Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny, ZBoWiD-u, organizacji politycznych i społecznych.

Manifestację zakończyła Międzynarodówka. (PAP)

Spotkanie E. Gierka

Dokończenie ze str. 1

Doświadczenia ostatnich lat w dziedzinie podniesienia sprawności działania terenowego aparatu wykonawczego spotkały się ze społecznym uznaniem, potwierdziły, iż kierunki wprowadzanych zmian przyniosły istotne korzyści w sferze zarządzania procesami społecznymi i gospodarczymi, a także w sferze tej działalności, która związana jest z obsługą obywateli. Dy-namiczny społeczno-ekonomiczny rozwój naszego kraju w ostatnich latach we wszystkich dziedzinach życia stanowi zasadniczą przesłankę do podniesienia na wyższy, bardziej nowoczesny etap procesów dalszego doskonalenia systemu zarządzania i kierowania w naszym kraju.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy, Edward Gierk stwierdził, że aktualna sytuacja ekonomiczna kraju jest dobra, a wyniki produkcji osiągnięte w ciągu kilku pierwszych miesięcy br., napawają optymizmem. Nie znaczy to, że kierownictwo partii i państwa nie dostrzega szeregu wstępujących jeszcze niedostatków i napięć. Wystąpiły one m. in. w początkach roku i spowodowane były niezwykle trudnymi warunkami atmosferycznymi, które odbiły się ujemnie na produkcji rolnej i hodowlanej. Do właściwego rozwiązania tych niełatwych problemów partia i rząd przywiązują zasadniczą wagę.

Hołd bohaterom



Jedna z par, która w ubiegłą sobotę zawiązała wieńca malżeński w Poznaniu, zaraz po ślubie udała się pod Pomnik Bohaterów na Cytadeli, gdzie złożyła wianuszek kwiatów. Ten symboliczny wyraz hołdu tym wszystkim, którzy oddali swe życie w walce o wolność, staje się zwyczajem wśród poznajskich nowożeńców.

Fot. — H. Kamza

Z „Pociągami Przyjaźni”

Wielkopolskie na święcie 1-majowym w Poławie

W sobotę, w godzinach południowych, zegnaliśmy trzeci „Pociąg Przyjaźni” organizowany przez Zarząd Wojewódzki TPPR, „Sports-Tourist” oraz redakcję „Expressu Poznańskiego”. Udało się nim 330 osób reprezentujących wszystkie środowiska i zawody, wśród których licznie obecne są Wielkopolanki. Takie bowiem były założenia organizatorów mających na względzie Światowy Rok Kobiet.

Na dworcu poznańskim odjeżdżających zegnali: sekretarz KW PZPR w Poznaniu Bogdan Gawronski, przedstawiciel ZW TPPR, organizacji społecznych. Obecny był konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Talyzin.

W czasie 11-dniowej podróży po ZSRR pociąg przemierzył kilka tysięcy kilometrów. Trasa jego przebiegać będzie przez Wilno, Kijów, Poławę, Charków, Moskwę i z powrotem przez Warszawę do Poznania.

Jak nas poinformowali organizatorzy, program pozwoli uczestnikom na zwiędzenie wszystkich atrakcyjnych obiektów leżących na trasie przejazdu. Uwzględniono w nim jednak nie tylko muzea, zabytki historyczne, ciekawostki krajoznawcze, teatry itp. Uczestnicy wielkopolskiego pociągu przyjaźni uczestniczyć będą także w obchodach święta 1 Maja w Poławie. (PAP)

E. Gierk ustosunkował się również do niektórych problemów polskiej polityki zagranicznej. Punktem szczególnego zainteresowania była zbliżająca się wizyta I sekretarza KC PZPR w Szwecji. E. Gierk stwierdził, że z państwem tym łączą nas coraz szersze kontakty gospodarcze, naukowe i kulturalne. Na zakończenie Edward Gierk przekazał uczestnikom spotkania, a za ich pośrednictwem wszystkim polskim dziennikarzom, serdeczne życzenia z okazji zbliżającego się święta 1 Maja. (PAP)

Udana prezentacja

Dokończenie ze str. 1

Do najwspanialszych akcentów wielkopolskich „Dni” należały bez wątpienia koncerty pt. „Piękny jest nasz kraj ojczyzny”, które odbyły się w piątek i sobotę. W sali „Arena” wystąpiła ponad 100-osobowa ekipa artystyczna złożona z licznych zespołów i solistów zaliczanych do ścisłej czołówki estradowej Kraju Rad. Podziwialiśmy więc grono talentów z Krasnojarska i baskirskich, uzbecką „Guldesta” z Taszkentu, koraicką „Mengo”, zespół instrumentalno-wokalny „Rustawi” z Gruzji, trio bandurzystek, duet braci Alajewów — wirtuozów gry na moirze (ludowym instrumencie perkusyjnym), śpiewaków: Melanie Abovien, Marfę Kolesową (z Jakucji), Bibiulę Telegenową (z Kazachstanu), Iszmuła Dimuchometiewa (z Republiki Baskirskiej). Słowem — kilka tysięcy słuchaczy uczestniczyło w nadzwyczaj oryginalnej artystycznej podróży wiodącej przez cały prawie Związek Radziecki — od Kaukazu i Krymu aż po Kamczatkę.

Przednie i barwne, ponad dwugodzinne widowisko folklorystyczne bardzo przypadło do gustu. Długotrwałe oklaski zrywały się zwłaszcza podczas zbiorowych scen baletowych, których wykonawcy zaprezentowali rzadko oglądany na naszych estradach kunszt graniczący z wirtuozerią. Wspaniale tańczyły

dziewczeta z grupy „Mengo”. Trudno zresztą wyróżnić kogokolwiek. Niezapomniane występy radzieckich artystów dowiodły, że w oparciu o folklor można przygotować wyborne widowisko estradowe. Warto odnotować, iż program pobytu artystów z ZSRR obejmował nie tylko występy lecz i spotkania z mieszkańcami Poznania oraz zwiędzanie naszego miasta. W piątek spotkali się oni m. in. z przedstawicielami załogi HCP, przyjęci zostali przez wicewojewodę poznańskiego Romualda Zysnarskiego, złożyli również wieńce pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli. (wig)

Ponad 3000 młodych uczestniczyło w terogocznym konkursie „Film radziecki — filmem dla wszystkich” zorganizowanym w Poznaniu z okazji Dni Kultury Radzieckiej przez Zarząd Wojewódzki TPPR, Centralę Rozpoznawczą Filmów, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Wojewódzką Radę Związków Zawodowych, wydziały kultury miejskiej i wojewódzki, Radę Wojewódzka Federacji SZMP oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

W sobotę, w Młodzieżowym Domu Kultury na Cytadeli odbył się finał konkursu. Startowało w nim 16 zespołów 3-osobowych. Kilkogodzinne zmagania, przy bardzo wyrównanym poziomie wiedzy o filmie radzieckim, przyniosły zwycięstwo zespołowi III LO z Pozna-

Dobra rozrywka sport i zabawa

Dokończenie ze str. 1

koncert „Przeboje 30-lecia” oraz zabawa ludowa.

Estrada nad Wartą gościć będzie zespół muzyczny Domu Kultury „Pometu”, a amfiteatr w Parku Tysiąclecia: Harcerski Teatr Piosenki i Tańca.

Także w Majowe Święto, po manifestacji, czeka nas wiele interesujących propozycji dobrej rozrywki i milej zabawy.

Przed Pałacem Kultury — muzyka młodzieżowa i rozrywka (zespół „Quant” i orkiestra pod dyr. J. Teresińskiego), wieczorem zaś projekcja filmu fabularnego.

Orkiestry dęte koncertować będą na placu Wolności, w amfiteatrze w Parku Tysiąclecia (zespół „Stomila”).

Na tej ostatniej estradzie usłyszymy także i obejrzymy majowy koncert oraz występy artystyczne drużyn harcerskich.

Zespoły szkolne oraz orkiestry gościć będzie ośrodek nad Rusałką, podobnie — muzeum Parku Kasprzaka. Harcerska piosenka i taniec obejmie w posiadanie estradę nad Wartą, a dudziarzy, koncertów estradowych i zespołów dziecięcych — słuchać będziemy na Łęgach Dębiskich. Tutaj też oraz na boisku Szkoły Podstawowej przy ul. Łozowej 77 i w klubie w Naramowicach — odbędą się w godzinach wieczornych zabawy taneczne.

W wielu punktach miasta zorganizowane zostaną gry i zabawy dla dzieci, m. in. przy ulicach: Przybyszewskiej, Myśliborskiej, Wojska Polskiego (klub „Wierzbak”), na Osiedlu Słowiańskim oraz na placu przy ulicach Bema i Cedrowej.

Nie zabraknie również atrakcji sportowych. Przewidziano m. in. międzynarodowy mecz piłki nożnej juniorów: GKS „Olimpia” — „Lokomotiv” Frankfurt (stadion „Olimpia”, 1.V.), zawody w strzelaniu z wiatrówki (ośrodek nad Rusałką, 1.V.), pokazy gimnastyki artystycznej (hala „Energetyka”, 1.V.), kryterium uliczne Wyścigu Kolarskiego o Puchar Naczelnika Nowego Miasta (Os. Bohaterów II Wojny Światowej, 1.V.), zawody lekkoatle-

tyczne (stadion AZS, 1.V.), zawody kajakowe na Warcie (1.V.) oraz międzynarodowy turniej w hokeju na trawie (boisko „Warty”, 30.IV — 1.V.).

Przedstawione propozycje nie wyczerpują programu 1-majowych imprez. O dalszych jego szczegółach postaramy się informować na bieżąco. (res)

„Secura-75”

Dokończenie ze str. 1

I tak Centralny Instytut Ochrony Pracy podpisał porozumienie o współdziałaniu z Instytutem Pracy w Dreźnie (NRD), a wkrótce ma zawrzeć podobną umowę z odpowiednią placówką na Węgrzech. Polskie centrale handlu zagranicznego zawarły porozumienie wstępne dotyczące zakupów (urządzeń przeznaczonych jako wzorce dla instytutów naukowo-badawczych, a nadto gatunków odzieży i sprzętu ochronnego nie produkowanych w kraju) od firm zachodnich, m. in. z Belgii, RFN i Berlina Zachodniego. Orientacyjna wartość tych transakcji — 800 000 zł dewizowych. M. in. planujemy kupić ubrania gazoszczelne i żaroodporne (na temperaturę do 1000 stop. C), ubrania jednorazowego użytku przydatne m. in. przy pracach groźących kontaktem z czynnikami silnie toksycznymi, rękawice dla zatrudnionych, m. in. w chłodnictwie oraz pochłaniacze pyłów. Wyrazem zainteresowania kontrahentów zachodnich naszą ofertą handlową jest finalizowana pertraktacja obejmująca eksport obuwia roboczego (wartości 1 mln zł dew.) do Wielkiej Brytanii. Warto dodać, że Centrala Sprzętu Pożarniczego i Ochronnego „Cenpo” zawarła porozumienie ze swoimi odpowiednikami z krajów socjalistycznych. Chodzi o wymianę nadwyżek towarowych (odzieży roboczej i sprzętu ochronnego) wśród krajów RWPG.

Sondaż opinii wystawców, zwiędzających ekspozycję i uczestników sympozjum wykazał, że „Secura-75” oceniana jest pozytywnie. Nie brakowało głosów domagających się jej kontynuowania. Obecny na konferencji prasowej wiceminister pracy, płac i spraw socjalnych — Wiktor Kłosiewicz stwierdził, że także resort przychyli się do tej koncepcji i widzi potrzebę organizowania co dwa lata imprezy podobnej do „Secury-75”. Ostateczna decyzja zapadnie po szczegółowej analizie i przedstawieniu jej Prezydium Rządu. (y)

nia, który w składzie: Andrzej Jerzak, Maciej Jurek oraz Marek Malkowski będzie reprezentować Wielkopolskę w krajowym finale w Warszawie. Drugie miejsce zajęła drużyna LO z Kępna, a trzecie Technikum Mechanicznego z Pleszewa.

Jednocześnie rozstrzygnięto konkurs na plakat do krótkometrażowego filmu radzieckiego. Ogółem zgłoszono 600 prac. I miejsce w grupie szkół podstawowych przyznano Aldonie Andriejewskiej z Dźwiwoleka pow. Chodzież. W grupie szkół średnich najlepszym okazał się Marian Kujawa z V LO w Poznaniu.

W piątek, w Pałacu Kultury w Poznaniu, odbył się finał turnieju wiedzy „Kraj Rad — turystyka, — kultura — sztuka”, którego organizatorami byli: ZW TPPR, Pałac Kultury, redakcja „Gazety Poznańskiej” oraz „Intourist”. W walkach finałowych wzięło udział 6 zawodników.

Najlepszym z nich okazał się Artur Wisniewski, pracownik Poznańskich Zakładów Fosforowych w Luboniu. On też zdobył pierwszą nagrodę — wyjazd do Związku Radzieckiego. Drugie miejsce zajął Piotr Kardach z Technikum Energetycznego a trzecie Katarzyna Marcinkowska z LO nr VII w Poznaniu. Walki finałowe otrzymały piękną oprawę artystyczną. Wystąpili laureaci konkursu piosenki radzieckiej oraz konkursu recytatorskiego.

Przez kilka dni przed Pałacem Kultury w Poznaniu trwały zacięte boje szachowe. Pierwszy raz zorganizowano żywą edycję szachów. Dzieci w strojach ludowych polskich i radzieckich ze znakami figur szachowych, prezentowały końcowe rozgrywki partii arcymistrzów radzieckich Karpowa i Korczowa. Dobra popularizacja gry oraz osiągniętych, którzy w tej dziedzinie przodują na świecie. (jk)

SPROSTOWANIE

W informacji pt. „Wzrost aktywności robotniczych załóg”, zamieszczonej w ostatnim wydaniu „Głosu”, błędnie podana została liczba godzin, które przeznaczone są na załoga Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych. Będzie ich w sumie 8 000. Przepraszamy.

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 8 do 12 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne zachodnie i północno-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Sęka, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Druk PZO im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wolaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPIK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. ▲ Indeks nr 35029/35028 R-2

Galopem za potrzebami

Co jest właściwie z meblami — można by zapytać po zacytowaniu opinii dwóch stron: klientów i przemysłu. Ci pierwsi nadal, od lat kilku, twierdzą, że meble jest za mało (nieraz popadając w skrajność mówią, że meble po prostu nie ma), iż nie spełniają one ich (tzn. klientów) wymagań. Przemysł odpowiedzieć może krótko i konkretnie: w ciągu ostatnich trzech lat podwoiła się wartość produkowanych i dostarczanych na krajowy rynek mebli. W roku 1974 produkcja wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o 28 procent. Mało która gałąź przemysłu pochwalić się może takim osiągnięciem. Co roku wprowadza się też nowe technologie, lepsze materiały, ładniejsze okleiny, estetyczniejsze okucia.

Kto więc ma rację: klient czy przemysł?

Meble, mimo wszystko jest za mało, i mimo wielkich wysiłków całej rzeszy ludzi odpowiedzialnych za ilość i jakość mebli, nie zaspokajają one wszystkich gustów. Dlaczego? Powodów jest wiele. Zaczniemy od kłopotów ilościowych.

Program już w realizacji

Wszystkie przewidywania po chodzące sprzed kilku lat, dotyczące wielkości popytu na meble, w ciągu niecałego pięciolecia wzięły generalnie „w łeb”. Znacznie zwiększone dochody ludności i większy program mieszkaniowy, wywołały niemalże reakcję łańcuchową. Pamiętam, jak na konferencjach prasowych przed paru laty otrzymywaliśmy informacje, że do pełnego zaopatrzenia rynku brakuje mebli za miliard złotych. Potem, mimo wzrostu produkcji, niedobór urosł do dwóch miliardów zł, następnie do trzech... Problem stał się na tyle ważki, że program rozwoju meblarstwa na następne pięciolecie został zatwierdzony w ubiegłym roku przez Biuro Polityczne KC partii i Prezydium Rządu. Wtedy dopiero zaświtała nadzieja, że sytuacja zostanie opanowana. Bo za decyzją mi poszły oczywiście fundusze, zwłaszcza dewizy. Stwierdzono, że bez wybudowania kilku wielkich, nowoczesnych fabryk nie może być mowy o zrównoważeniu produkcji z potrzebami. Między innymi zakupiono we Francji trzy fabryki mebli skrzyniowych. Buduje się je w Jarocinie, Białymstoku i Ostrowi Mazowieckiej.

Czy to załatwi sprawę? Nie. — Toteż działania idą w wielu kierunkach. Rozbudowuje się istniejące fabryki, inwestuje się w zakłady produkujące okucia itd. Program jest imponujący. W ciągu powojennego trzydziestolecia przemysł meblarski osiągnął roczną produkcję wartości 20 miliardów zł — drugie tyle, bo aż 40 mld zł ma wynieść produkcja zakładów kluczowych w roku 1980. Moż na założyć, że taki planistyczny rozmach wystarczy dla zaspokojenia potrzeb ilościowych.

Potrzebne dobre projekty

Meble w Polsce pochodzą z pięciu zasadniczych źródeł: po tentem jest przemysł kluczowy (61 procent całej produkcji) przemysłu terenowego i spółdzielczy dostarczają łącznie 31 proc., pozostali producenci 6 proc. Piątym partnerem rynku jest import. W następnych latach udział przemysłu kluczowego w dostawach rynkowych znacznie się zwiększy. Powinno to wyjść na dobre konsumentowi. Tak przynajmniej jest teraz: jakość produkcji przemysłu terenowego i spółdzielczego znacznie odbiega od standardu mebli pochodzących z fabryk należących do klucza.

A więc będziemy się meblować pod dyktando wielkich fabryk. Zatrudniają one obecnie na pełnych etatach 35 projektantów, tzn. plastyków specjalizujących się w meblach. Jest to stanowczo za mało. W Zjednoczeniu Przemysłu Meblarskiego przewiduje się, że ta liczba musi się w ciągu najbliższych lat potroić. Zdaje się, że i to są rachunki zbyt skromne. Aby uzyskać ładne i funkcjonalne projekty ogłasza się też konkursy. Plonem ostatniego było 68 projektów, z czego zakupiono 33. Okazało się jednak, że dużo prac konkursowych zbyt było oderwanych od istniejących i przewidywanych warunków produkcyjnych, tak, iż wiele może być traktowanych jako ładne formy, ale nie omal abstrakcyjne.

Kierunek działań jest więc wiadomy. Nowoczesne technologie i silne ośrodki wzornictwa istniejące przy wielkich zakładach. I działania w tym kierunku zmierzają. Specjalnie powołane zostały grupy plastyków projektujących wzory dla budowanych obecnie trzech wielkich fabryk. Podstawowy kierunek tych prac jest następujący: stworzyć takie zuniifikowane wzory, które z określonej liczby elementów będą dawały możliwość stosowania jak największej liczby układów przestrzennych. Zapowiada się więc kontynuacja już wdrażanej tendencji robienia mebli, które nie muszą być sprzedawane w całych kompletach. Takich, którymi nabywca może dowolnie zabudowywać wnętrze.

Czego brakuje do szczęścia?

Już teraz można przewidzieć jedno bardzo słabe ogniwo w tym łańcuchu prowadzącym do pełnego zadowolenia konsumenta. Ogniwo to leży jednak poza działalnością przemysłu. Niewątpliwego „naporu” mebli nie wytrzyma (zresztą już nie wytrzyma) sieć sklepów i magazynów. A meble są o tyle le niewdzięcznym towarem do sprzedaży, że wymagają sporej powierzchni do magazynowania i eksponowania. Wydaje się, że już obecnie wiele narzeka na meblowy „interes” jest wynikiem złudzenia powstającego w sklepach. Bo przecież nie ma pełnej ekspozycji towaru, nie ma mowy o pokazywaniu klientowi kilku wariantów

tego samego kompletu (co radykalnie może wpłynąć na jego ocenę). Mimo najszybszych chęci, w jednym sklepie, choćby bardzo dużym, zmieści się zaledwie ułamek całego produkowanego asortymentu (a gusty są przecież bardzo różne). W praktyce oznacza to po prostu brak inwestowania także w handel meblami.

Do rozwiązań pozostaje wiele spraw organizacyjnych. Jak już wspominałem jest kilku głównych dostawców mebli. Przemysł kluczowy, terenowy i spółdzielczy. Specjalizacja produkcji w tych pionach jest konieczna. W praktyce okazuje się jednak, że zakład przemysłu terenowego sili się na produkcję podobnego segmentu co przemysł kluczowy. Z góry wiadomo, że ten produkt będzie gorszy od gorszego w przemyśle terenowym w runku, nie ma projektantów, na wet gorszy materiał. Logika wskazuje, że tam powinny być produkowane meble najprostsze i to też na wzorach przejętych od klucza lub specjalnie przez projektantów stworzonych.

Co posiadamy?

Na zakończenie krótka ocena tego co jest obecnie produkowane. Zakończmy się w Poznaniu przegląd wszystkich wzorów pochodzących z przemysłu kluczowego i terenowego. Nasunęło się w związku z tym kilka zasadniczych uwag. W ciągu ostatnich trzech lat na stąpiła znaczna poprawa we wzornictwie mebli, co dotyczy zwłaszcza mebli kuchennych. Znacznie wzrosła, ilościowo i jakościowo, produkcja tzw. kompletów wypoczynkowych. Małą poprawę widać natomiast w „miejscach do spania” — kanapach, wersalkach itp.

Kłopot, z którym w dalszym ciągu przemysł meblarski nie może sobie poradzić, stanowią tkaniny obiciowe.

Druga uwaga generalna; nie ma całej obecna produkcja, to, jak wyraził się przedstawiciel Instytutu Wzornictwa Przemysłowego, garnitur wizytowy. Bardzo dużo wysokiego polsku, eleganckich zabudów. Nie uświadczysz natomiast wzorów lepszych, „sportowych”.

Jaki więc morał z tych wywodów? Że w lepszej sytuacji będą ci, co potrzebować będą meble za trzy lub pięć lat. Ale kto kupuje dzisiaj, niech dobrze przygląda się meblom stojącym w sklepach czy magazynach. Bo nieraz okazać się może, że sami nie wiemy co posiadamy.

JAN KORZENIEWSKI

Szukamy rezerw białka

Strączkowe — polska soja

że np. jajo kurze zawiera ok. 6 procent lizyny, natomiast groch aż 7 procent i więcej. Może więc być wykorzystywany nie tylko w żywieniu zwierząt, lecz odegrać większą rolę w spożyciu ludności, zastępując z powodzeniem mięso.

Groch — jak wykazały badania wieloletnie — wykazuje największą zdolność przystosowania się do warunków glebowych i klimatycznych. Jest pewniejszy w uprawie od peluski, odporniejszy na suszę. Wyhodowano w Polsce nowe typy grochu o mniejszej niż uprzednio wrażliwości na wyłęganie pod wpływem nasilenia, co ma wielkie znaczenie przy sprzecz mechanizacji tej rośliny. Nowe rody grochów ze Stacji Hodowli Roślin w Wiatrowie w powiecie wągrowieckim plonują na poziomie odmian holenderskich — w granicach 40 kwintali z hektara.

ZMIENIAĆ STRUKTURĘ BIAŁKA

Na uwagę zasługuje też nowa kreacja — krzyżówka grochu z peluszką pastewną. Roślina o skróconych międzywęźlach, kolorowo kwitnąca, o wysokiej wydajności nasion, jest

Ochrona naturalnego środowiska człowieka to temat, który od pewnego czasu na stałe zagościł na łamach prasy. sporo o nim mówi się w radio i telewizji. Problemem tym zajmuje się wiele organizacji z ONZ włącznie. A wszystko po to, aby łatwiej nam się oddychało, przyjemniej żyło i abyśmy częściej niż dotychczas mogli przebywać wśród krzewów, drzew czy innych roślin, które coraz powszechniej określa się jako zielone złoto i to niezbędne człowiekowi do życia.

Jak my, mieszkańcy grodu dbamy o to nasze „złoto” i czy w pełni zdajemy sobie sprawę z ważności tego zagadnienia? Aby znaleźć odpowiedź na powyższe pytanie zwróciliśmy się do kierownika Zarządu Zieloni Miejskiej, przedsiębiorstwa, które występuje w roli koordynatora w zakresie polityki i nadzoru inwestycji, modernizacji oraz nadzoru robót konserwacyjnych całej zieleni miasta Poznania. Naszymi rozmówcami są dyrektorzy ANDRZEJ THOMAS i BERNARD LISIAK.

— Jak panowie oceniają stan zieleni w Poznaniu?

— Trudno odpowiedzieć jednoznacznie na to pytanie, gdyż z jednej strony wiele się robi, aby stan poznańskiej zieleni doprowadzić do ideału, a z drugiej — rosnące coraz bardziej potrzeby miasta powodują, iż nasz stan posiadania się kurczy. Tutaj znalezienie tzw. złotego środka wydaje się nam niezbędne.

Zarząd Zieloni Miejskiej ze swej strony stara się chronić możliwie najlepiej interesy człowieka. Tereny zielone są nam niezbędne do życia i jeżeli ich obszar zmniejszy się poniżej dopuszczalnych granic, to po prostu nie będziemy mieli czym oddychać. Aby powiększyć zasoby zielonego złota przejeżdżamy od ubiegłego roku nadzór nad terenami zielonymi pozostającymi w gestii innych resortów. Chodzi tu przede wszystkim o drzewa, krzewy czy trawniki znajdujące

Zielone złoto

ROZMOWA NA ŻYCZENIE

ce się na terenie zakładów pracy. W tej chwili zajmujemy się oceną stanu tych terenów zielonych, proponując jednocześnie pewne rozwiązania, które doprowadziłyby do podniesienia z jednej strony jakości zieleni zakładowej. Będziemy domagać się — korystając z uprawnień, które dały nam władze miejskie — podniesienia standardu terenów zielonych i to nie tylko na obszarze samego zakładu, ale również na jego obrzeżach. Mamy wiele przypadków, iż na przykład nowo powstający zakład rezerwuje dla siebie kilka hektarów terenu, który będzie zagospodarowany za dobrych parę lat. Będziemy żądać aby również te tereny, na których dopiero za kilka lat staną nowe hale produkcyjne otoczył opieką, zakładać trawniki itp. Żaden kawałek terenu na obszarze Poznania nie może leżeć odłogiem.

— Czy można znaleźć odpowiedź na pytanie, kto jest największym wrogiem zieleni?

— Odpowiedź jest prosta — człowiek. Ale chyba nie jest to w 100 procentach słuszne. Powyżej wspominaliśmy o potrzebie znalezienia wyjścia z sytuacji, gdy następuje konflikt na linii: ochrona naturalnego środowiska — rozwój gospodarczy regionu. Nie jest to łatwe i nieraz na pewno jeszcze będziemy mieli z tym do czynienia. Na razie staramy się przeciwdziałać tym wszystkim negatywnym skutkom, które za sobą niesie cywilizacja. Głównie chodzi nam o zapylenie miasta. Decyzje władz miejskich w ostatnich latach, które uznały sprawę ochrony naturalnego środowiska człowieka w Poznaniu za

problem numer jeden, spowodowały zmniejszenie zapylenia w stolicy Wielkopolski. Na przykład założenie filtrów na kominach naszej elektrociepłowni spowodowało spadek zapylenia w tym rejonie o prawie 50 procent. Jest to bardzo dużo i chociaż instalacja takich filtrów jest bardzo kosztowna — władze miejskie z całą stanowczością będą żądały, aby wszystkie zakłady pracy w naszym mieście dysponowały podobnymi urządzeniami.

Przy ścisłej współpracy z naukowcami z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza oraz Akademii Rolniczej staramy się znaleźć takie gatunki drzew, krzewów i traw, które odporne są na działania różnych związków chemicznych, a jednocześnie działają dodatnio na klimat. Pod opieką naukowców znajduje się również około 6000 drzew, które chorują z powodu nadmiernego zasilania. Około 2000 drzew musimy wyciąć z tego powodu, a na niektórych ulicach ziemia jest „zatruta” do tego stopnia, iż nieprędka jeszcze będzie można tam cokolwiek posadzić.

— Czego panowie życzyliby poznańskiej zieleni?

— Chyba tylko tego, aby wszyscy, którzy cokolwiek mogą uczynić dla jej dobra, zawsze pamiętali o jego znaczeniu. Odnosi się to, przede wszystkim do urbanistów, architektów, a więc ludzi zajmujących się tzw. planowaniem przestrzennym, kierownictw większych i mniejszych zakładów pracy, wszystkich mieszkańców Poznania. Naszym zdaniem miasto może rozwijać się bez uszczerbku dla terenów zielonych. Nawet na terenach gdzie prowadzi się budowę można tak organizować pracę, aby znajdujące się tam na przykład drzewa mogły służyć przyszkodni użytkownikom tego obiektu. Przy Zarządzie Zieloni Miejskiej działa Komisja Ochrony Zieloni Miejskiej, w której pracują ludzie dobrej woli — społecznicy. Reagują oni na wszystkie odzwy, sprawdzają, interweniują itp. Ale często przybywają za późno, kiedy już piękne wieloletnie drzewo padło pod uderzeniem siekiery. Sadzimy wiele tysięcy drzew i krzewów, zakładamy trawniki i kwietniki. Jednak, aby zieleni zaczęła pracować na człowieka muszą upłynąć lata. Chrońmy więc zielone płuca miasta.

Rozmawiał:

MACIEJ STABROWSKI

Zwodzony most w Darłównie



CAF — Fot. — Kraszewski

nową odmianę ze zdwojoną energią.

Dlatego tak ogromne znaczenie ma wyhodowanie odmiany SHR Wiatrowo i zgłoszenie do rejestru państwowego 3 rodów łubinu, całkowicie odpornych na fusarium (rodzaj grzyba), który powodował do niedawna straty w plonach do 40 procent ziarna. Jedną z tych odmian Jantar została już skierowana do produkcji. Przy tworzeniu nowych odmian łubinu, wykorzystuje się formy dziko rosnące na południu Europy, gdyż one są najbardziej odporne na choroby.

W forsowaniu upraw roślin strączkowych na ziarno, nie można pomijać też zielonek. Niektóre odmiany łubinu typu zielonkowego dają plony masy zbliżone do kukurydzy (około 500 kwintali z ha). Nowe odmiany odporne na choroby: Jantar, Pałucki, Topaz, dają gwarancję wysokich plonów paszy, a ich resztki znakomicie użyźniają glebę, wzbogacając ją w azot.

Wykorzystanie przez rolnictwo polskie wskazanych wyżej możliwości stworzonych przez naukę może wydatnie poprawić nasz bilans paszowy. Zwiększenie tej wnoszącej do uprawy roślin strączkowych zapowiada tę korzystną zmianę.

MARIA POLCYNOWA

STRONA

GŁOS — 28 IV 1975

PZU na działalność profilaktyczną

Lepiej zapobiegać niż płacić

Ponad 50 mln zł przeznaczy w tym roku Oddział Wojewódzki PZU w Poznaniu na działalność zapobiegawczą, która pozwoli ograniczyć szkody powstające w różnych dziedzinach gospodarki i życia społecznego.

Najwięcej środków otrzyma rolnictwo, gdyż ono jest najbardziej narażone na klęski żywiołowe i wypadki losowe. Z 40 mln. zł przeznaczonych na prewencję rolną 10 mln. zł wyda się na dotacje związane z budową wodociągów wiejskich. Modernizacja budynków inwentarskich przy pomocy bezprocentowych pożyczek i bezzwrotnych zasiłków pochłonie 6 mln. zł. Aż 20 mln. zł wyda się na akcję zwalczania chorób zaraźliwych u bydła, głównie gruźlicy i brucelozę. Rozwinie się propagandę dotyczącą profilaktyki weterynaryjnej.

Blisko 6 mln. zł wydzielono w roku bieżącym na działalność przeciwpożarową. Wprawdzie nie udziela się już bezprocentowych długoterminowych pożyczek na wymianę słomianych dachów, lecz mniej zamożni rolnicy nadal będą mogli otrzymywać bezzwrotne zasiłki na ten cel. Pożyczek oprocentowanych według najniższej stopy procentowej (2 procent) w stosunku rocznym udzielać będą banki spółdzielcze. Można za te pieniądze zakupić materiały ogniotrwałe do pokrycia dachów. Spłata, jak poprzednio, w ciągu 10 lat, z dwuletnią karencją.

Finansowana będzie także przez PZU przebudowa wsi, w celu zabezpieczenia przed pożarami, a przede wszystkim budowa strażnic, basenów przeciwpożarowych, zakładanie linii telefonicznych itp.

9 mln. zł wg danych zostanie w tym roku na działalność zapobiegającą wypadkom, a

więc na przebudowę niebezpiecznych odcinków dróg lokalnych w rejonach wiejskich, budowę wiejskich ośrodków zdrowia, na organizację placówek opiekuńczych nad dziećmi (dziecińce wiejskie, place gier i zabaw). PZU rozwijać będzie propagandę w zakresie ruchu drogowego, ostrożności i bhp w gospodarstwach rolnych, bezpieczeństwa korzystania z miejsc kąpielowych (emp)



Szczepan Blask z Oddziału II Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych przy odświeżeniu znaku drogowego ograniczającego szybkość pojazdu.

Tadeusz Misiuro i Jan Pietrzak z Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych z Leszna, malują pasy na jezdni w rejonie Lipna.

Fot. (2) — H. Kamza

zawsz
o wszystkim

NAJLEPSZE KLUBY

CHODZIEŻ. Zakńczono w powiecie chodzieskim współzawodnictwo o miano najlepszego klubu wiejskiego. Zwycięzca w kategorii klubów wzorcowych zostały kluby w Budzynie i Jaktorowie. Najlepszymi wśród placówek środowiskowych okazały się kluby w Próchnowie (PGR), Kaczorach (Gminny Ośrodek Kultury), Racynie i Morzewie (kluby wiejskie). (—)

O KULTURĘ MIEJSCA PRACY

OSTRÓW. W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie, zorganizowano konkurs o tytuł „przodującego zakładu w zakresie kultury miejsca pracy”. Porządkuje się stanowiska pracy, nadaje im estetyczny wygląd, widać też troskę o wyposażenie i czystość odzieży roboczej. Organizuje się miejsca rekreacyjne oraz kąciki śniadaniowe. (tl)

porady praktyczne dla kobiet w oprac. Karoliny Kocowej; 11.45 Od Tat do Bałtyku (melodie śląskie); 11.55 Komunikat Instytutu Łączności o krajowej częstotliwości wzorcowej oraz komunikat o stanie wód; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej; 12.30 Prognoza pogody; 12.31 Czas dobrych gospodarzy; 13 „Kształcenie i wychowanie”; „W pogoni za stopniami”; audycja Heleny Komorowskiej; 13.20 Muzyka dawna; 13.35 „Spas z drzewa” fragment opowiadania Stefana Ogińskiego; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Japonia; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Śladem inwestycyjnych miliardów; 14.35 „Muzyka polska ubiegłego stulecia” K. Kurpiński; 15 „Zawsze o 15 program dla dziewcząt i chłopków”; 15.40 Tańce ludowe różnych narodów; 16 „Organizacja i zarządzanie”; „Kapitanowie przemysłu” audycja Bożeny Kastory; 17.20 „Przechadzki po Poznaniu” — autorzy: S. Kubiak i M. Ost; 17.45 Poniedziałne rewanże sportowe Edmunda Pacholskiego; 17.50 Radioexpress; 17.55 Poznański koncert żywych; 18.40 Zapraszamy do myślenia — dyskusja; 19 Jerzy Frydryk Haendel: IV Sonata D-dur op. 1 na skrzypce i fortepian — Konstanty Andrzej Kulka i Jerzy Marchwiński; 19.15 57 lekcja języka rosyjskiego — premiera; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.45 Koncert symfoniczny z nagrań Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji; 20.32 „O Leningradzie wczoraj i dziś” — wspomnienie W. Kietlińskiego (w przerwie koncertu); 21.55 Teatr PR Premiera Miesiąc „Dziady bródniowskie” słuchowisko Stanisława Swenka-Choruchowskiego; 22.40 Dziela Tadeusza Bairda; 23.20 J. S. Bach: Sonata; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Herbie Mann z trzema Billie Evansa; 24 Koniec programu i hymn.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysli; 7.45 Gra Pozn. 15 Radio-wa; 8.35 My 75 — audycja Studia Młodych; 8.45 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9 Ravel — Sonata C-dur; 9.20 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 „Wysoki kraj” fragment prozy Franciszka Fenikowskiego z tomu „Czerwona ręka”; 10.20 Koncert z nagrań Chóru Polskiego Radia i Telewizji w Krakowie pod dyrykcją Zbigniewa Toffla i Edmunda Kajdasza; 10.40 Sprawy codzienne — sprawy rodzinne; 11 Dla klas VI (geografia); „33 miliony” — audycja Romana Burzyńskiego; 11.25 „Walc Kasi” gra kwartet Dave Brubecka; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność —

7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Zawsze w poniedziałek Jacek Fedorowicz; 7.40 Muzyczna zagrywka; 8 Ekspres przez świat; 8.05 Kiermasz płyt — audycja Romana Waschki; 8.30 Co kto lubi; 9 „Akropol” — 14 odc. pow. Jerzego Putramenta; 9.10 Orkiestra w studiu filmowym; 9.30 Nasz rok 75; 17 Ekspres przez strumienie — fortepian Bösendorfer 1830; 10.10 Gwiazdy filmowe śpiewają; 10.30 Ekspres przez świat; 10.35 Beat w dawnym stylu; 10.50 „Lato zielonej gwiazdy” — 22 odc. pow. Włda Lipatowa; 11 Galopem przez country; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Piosenki dla poligłotów śpiewa zespół Orea; 12.05 Południowe wydanie magazynu Z kraju i ze świata; 12.25 Za kierownicą; 13 Dzień jak co dzień — magazyn; 15 Ekspres przez świat; 15.05 Program dnia; 15.10 Ewa Wanat solo i w zespole; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 „Noc na ósmej ulicy” nowa płyta zespołu Back Door; 16.05 Berimbau — brazylijski instrument ludowy; 16.15 Pod dachami Paryża; 16.45 Nasz rok 75; 17 Ekspres przez świat; 17.05 „Akropol” — 15 odc. pow. Jerzego Putramenta; 17.15 Kiermasz płyt — aud. Marii Jurkowskiej; 17.40 Śladem Majakowskiego — aud. Elżbiety Elbanowskiej; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Orkiestra Goody Hermiana; 19 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym „Rzeka pośpiechu” Wacławska Szyszłowska; 19.30 Ekspres przez świat; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20.00 Audycja Szczepnej Milli pt. „Otwarte wrota”; 20.15 „Do kogo mam się zwrócić” — gra Trio Tomasza Stańki; 20.25 Nie czytaliście — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinę — audycja; 21.45 Opera tygodnia — J. Massenet: „Manon”; 22 Fakty dnia; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Jan Ptaszyn Wróblewski; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — aktualności — magazyn J. Borkowskiego; 23 Wiersze Bolesława Faja; 23.05 Z londyńskich klubów; 23.45 Program na wtorek; 23.50 Na dobranoc śpiewa Nowella Matwiejewa; 24 Koniec programu i hymn.

PROGRAM II: 17.20 — Program II proponuje; 17.30 — „Jarosław — miasto nad Wolgą” — reportaż filmowy; 17.45 — Konsylium — cz. I; 18.15 — Malarstwo Łukasza Cranacha Starszego — film prod. NRD; 18.45 — Spotkanie z jazzem; 19.20 — Dobranoc (kolor); 19.30 — Dziennik (kolor); 20.20 — Sport u sąsiadów (kolor); 21.20 — 24 godziny (kolor); 21.30 — W kręgu kultur i obyczajów — Koczownicy i ludność osiadła dok. film włoski (kolor); 22.45 — Konsylium — cz. II; 23 NURT — Psychologia (powt. z pr. I).

USPRAWNIAMY USŁUGI

W marcu rozstrzygnięto konkurs „Gazety Pożnańskiej” pod nazwą „Usprawniamy Usługi”, które go współorganizatorem była redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. Jednym z laureatów współzawodnictwa został punkt usług szklarskich, należący do Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych „Deksolit” z Gostynia.

Służba drogowa województwa poznańskiego przystąpiła już do odświeżania znaków drogowych i pasów na jezdniach. Chodzi tu nie tylko o podniesienie estetyki naszych szlaków turystycznych, ale również o zapewnienie pełnego bezpieczeństwa użytkownikom dróg.

Aby takie ewentualności w przyszłości, każdego roku w naszym województwie, wydawały się znaczne sumy na należyte utrzymanie dróg. W roku bieżącym na te cele przeznacza się kwotę 100 mln. zł. Prowadzone są prace przy naprawie i konserwacji nawierzchni, wyrównywaniu poboczy, uzupełnianiu się zadrzewienie, odświeżanie znaki drogowy. Jeszcze przed nastaniem nowego sezonu turystycznego, zostaną zakończone prace przy malowaniu pasów na jezdni (na długości ponad 1200 km.) oraz znaków drogowych (30 tys. sztuk), a około 12 tys. tablic i znaków zostanie wymienionych na nowe. Tu warto zasygnalizować nie zahamowany jeszcze proces wandalizmu drogowego. Uczestnicy niektórych zabaw wiejskich, znaczą swą obecnością zrywaniem i uszkodzaniem tablic informacyjnych i znaków drogowych. Celuje w tym powiat jarociński.

Poczynaniom takim winna położyć kres zdecydowana postawa społeczeństwa. (za)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR — Wskazówki metodyczne, 1. 12; 13.25 — TTR — Matematyka, 1. 34 — Funkcje trygonometryczne kąta ostrego; 15.20 — NURT — Psychologia — Poznanie nowych treści — przyswajanie ich i utrwalanie ich jako etapy uczenia się; 16.05 — Na chłopski rozum — progr. publ.; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzieci — Zwierzyniec (kolor); 17.30 — Echo stadionu; 17.55 — Wieczór Poznania i Teleskop; 18.05 — Laureaci konkursów chopinowskich — Eugene Indjic (USA); 18.45 — Szare na złote — Mam pomysł; 19.20 — Dobranoc — Uszatek i Zębatek (kolor); 19.30 — Dziennik (kolor); 20.20 — Teatr TV — Maksym Gorki — „Jęgor Bulczow i inni” przekład S. Bruca i S. Ryszard Dobrowski — reż. Z. Hübnier; 22.10 — Pegaz — magazyn aktualności kulturalnych (kolor); 22.35 — Dzieńnik (kolor); 23.10 — Oferty.

PROGRAM II: 17.20 — Program II proponuje; 17.30 — „Jarosław — miasto nad Wolgą” — reportaż filmowy; 17.45 — Konsylium — cz. I; 18.15 — Malarstwo Łukasza Cranacha Starszego — film prod. NRD; 18.45 — Spotkanie z jazzem; 19.20 — Dobranoc (kolor); 19.30 — Dziennik (kolor); 20.20 — Sport u sąsiadów (kolor); 21.20 — 24 godziny (kolor); 21.30 — W kręgu kultur i obyczajów — Koczownicy i ludność osiadła dok. film włoski (kolor); 22.45 — Konsylium — cz. II; 23 NURT — Psychologia (powt. z pr. I).

Usługi
a la „Deksolit”

Chcąc dowiedzieć się, jaki jest sposób na dobre usługi — odwiedziliśmy gostyńską spółdzielnię. Naszym rozmówcą był prezes Józef Łukasik.

Aczkolwiek spółdzielnia „Deksolit” liczy sobie już ponad dwadzieścia lat, jednak dopiero od kilku zajmuję się świadczeniem usług. Właściwy ich rozwój następuje od 1971 r. Dzisiaj w skład Spółdzielni wchodzi 25 punktów z następujących branż: usługi remontowo-budowlane w tym murarstwo, wodno-kanalizacyjne, dekarstwo, instalacje centralnego ogrzewania, instalacje elektryczne, malarstwo, blacharstwo i usługi szklarskie. Spółdzielnia prowadzi też punkty: fotograficzne, fryzjerskie, rymarskie, tapicerskie, szlarskie, krawieckie, modniarskie, introligatorskie, usługi porządkowe, elektromechaniczne oraz usługi z zakresu reklamy i dekoracji. Jak więc widać, wachlarz bardzo rozbudowany — co nie przeszkadza w serwowaniu usług wysokiej jakości.

Spółdzielnia „Deksolit” zatrudnia ponad 200 pracowników. 120 zajmuje się obsługą klientów. O ich pracy może świadczyć chociażby dynamika wzrostu wartości usług. W pierwszym kwartale obecnego roku. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, przy niezmiennym zatrudnieniu, uzyskała załoga „Deksolitu” wzrost o 53 procent. I to poprzez wydajność pracy. Za tą liczbą kryje się wiele przedsięwzięć organizacyjnych i technicznych oraz zaangażowanie załogi — wszystko to bowiem złożyło się na tak dynamiczny rozwój.

Dużą wagę w gostyńskiej spółdzielni przykładają do wychowywania młodych kadr pracowników. Obecnie zdoby-

wa tutaj zawód 47 uczniów, z których większość, po skończeniu nauki pozostanie w gronie załogi.

Wiele w spółdzielni „Deksolit” budowano. M. in. postawiono dwie duże hale produkcyjno-usługowe, magazyn techniczny, budynek socjalny, garaże. Wiele obiektów także zmodernizowano. W budowie jest następna hala przy ulicy Nowe Wrota.

Jednak największą inwestycją, niezbędną zresztą miastu, jest dopiero w planach. W bardzo dobrym punkcie, przy ulicy Zjednoczenia Ruchu Ludowego wybudowane zostanie centrum usługowe. Koszt budowy sięga ok. 10 mln. złotych. Będzie to typowy obiekt z serii powstających pod patronatem Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy. Budynek będzie posiadał trzy kondygnacje. Pomieszczenia znajdują tam nie tylko dotychczas istniejące punkty. Przewiduje się wprowadzenie nowych rodzajów usług, m. in. lekarsko-dentystycznych, złotniczych. Obecnie trwają prace przygotowawcze do tej inwestycji. Teren już jest wykupiony, dokumentacja skompletowana. Cykl budowy centrum ma trwać osiem naście miesięcy.

Punkt szklarski, laureat konkursu „Usprawniamy Usługi”, zdobył sobie zaufanie klientów przede wszystkim solidnością i terminowością pracy. Klienci nigdy dotychczas (punkt istnieje od trzech lat) nie mieli uwag do działalności tej placówki. W minionym roku wprowadzono nowy rodzaj usług — polowanie luster. Punktem kieruje, od momentu jego uruchomienia, Mirosław Wagner, który jednocześnie jest przewodniczącym Rady Spółdzielni pracowników. Obecnie zdoby-

K.J.

tu się kupuje

Poznańska GIEŁDA SAMOCHODOWA działa od wczoraj na nowym miejscu. Zlokalizowana została na obszernej parking przy ul. Bema (na wprost tunelu Stadionu im. 22 Lipca), gdzie jest znacznie więcej miejsca, niż na ul. Jerzego. Wczoraj jednak panował na parkingu przy ul. Bema duży tłok, gdyż oprócz kilkudziesięciu wozów na sprzedaż, zjawili się tam wiele samochodów, którymi przybyli kibice na mecz piłkarski Lech — Polonia Bytom. I choć obsługa giełdy dawała sobie nieźle radę, to jednak czasami trudno było zorientować się, który z samochodów jest do sprzedaży, a który odstawiony został do parkingu na czas meczu.

Okazało się jednak, że nawet mecz piłkarski nie osłabił zainteresowania „czterema” i „dwoma” kółkami, bo i motocykli było sporo. Tradycyjnie już najwięcej wystawiono do sprzedaży wozów rodzimej produkcji. Sporo potencjalnych kandydatów na nabywców gromadziło się przy Syrenach, których ceny były najbardziej przystępne, od 23 tysięcy złotych za roczniki 1962 i 1963 do 90 tysięcy za samochód wyprodukowany pod koniec ubiegłego roku. Jeżeli chodzi o Fiata to wozy z silnikami 1500 ccm były stosunkowo drogie (widzieliśmy modele z ubiegłego roku po 185—190 tysięcy), natomiast wersja z silnikiem 1300 ccm kosztowała od 120 tysięcy za rocznik 1972 do 180 tysięcy za wóz z 1974 roku. Stosunkowo mało było Warszaw. Obserwuje się coraz mniej zainteresowania tymi wozami.

Z innych wozów na uwagę zasługuje kilka Wartburgów, z których np. rocznik 1965 kosztował 70 tysięcy złotych, natomiast z 1974 roku — 148 tysięcy. Były również Dacie, których ceny kształtowały się na poziomie Fiatów 125p — 1500 ccm.

INFORMACJA EXTRA: dwa najdroższe wozy wczorajszej giełdy to Fiat 132 z 1974 roku wyceniony na 380 tysięcy i Mercedes 220 D z 1969 roku — 345 tysięcy. (s)

Do ANTYKWARIATU „DOMU KSIĄŻKI” przy Starym Rynku chętnie zagląda każdego dnia wielu poznaniaków. Spośród blisko 30 tysięcy znajdujących się tu w sprzedaży tomów zawsze można wybrać ciekawe i poszukiwane tytuły, nierzadko też tak zwane „białe kruki”. Najbardziej zasobnymi są działy nauk humanistycznych, literatury pięknej i młodzieżowej oraz beletrystyki. Pozostałe, równie bogate, obejmują natomiast różnorodne dyscypliny nauki, rodzaje literatury, a także wydawnictwa kartograficzne, albumy

I tak na przykład w miniony piątek na półkach działu historii zauważyliśmy m. in. pięciotomowe dzieło Tadeusza Korzona z roku 1897 pt. „Wewnętrzne dzieje Polski” (cena: 450 złotych) i Wielką Ilustrowaną Encyklopedię Powszechną w 22 tomach (Wydawnictwo Gutenberga, 2,5 tysiąca złotych). Nadto uwagę przyciągały również „Pamiętniki Józefa Wybickiego” (18 złotych) oraz nieco od nich droższa książka „O skutecznym rad sposobie albo o utrzymywaniu ordynarynych Sejmów”. Z 50 starodruków najstarszy pochodził z XVII wieku.

Za 150 złotych można było kupić „Pięcioksiąg przygód Sokolego Oka” J. F. Coopera. Zanotowaliśmy też duży wybór zawsze chętnie czytanych książek A. Fiedlera, W. Scotta, Alixy i Czesława Centkiewiczów, a także pisarzy środowiska poznańskiego i klasyczny literatury polskiej.

Zwolenników kryminałów przyciągały natomiast tytuły z popularnej serii „Klub srebrnego kluczyka”.

INFORMACJA EXTRA: Antykwariat przyjmuje zamówienia na subskrypcję „Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich”, ale pozostało już tylko kilka talonów. (pik)

tu się sprzedaje

Przedsiębiorstwo Spółdzielcze POSZUKUJE LOKALU

w dzielnicy Poznań-Jeżyce

NA CELE MAGAZYNOWE

o powierzchni od 80 m² do 150 m² oraz

POMIESZCZENIA NA WARSZTAT
MECHANICZNY

od 100 m² do 150 m² z doprowadzoną siłą
oraz 2 wysokich garaży.

Oferty: „Prasa”, Grunwaldzka 19 — dla
1910-K1

K o m u n i k a t

Urząd Dzielnicowy Poznań — Nowe Miasto —
Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony
Środowiska podaje do wiadomości, że w dniach
od 28. IV. do 16. V. wyłożony będzie do publicz-
nego wglądu w gmachu Urzędu Dzielnicowego
Poznań — Nowe Miasto przy ul. Zagórze 15 po-
kój nr 43

projekt miejscowego planu szczegółowego
terenów budownictwa jednorodzinnego
w dzielnicy Nowe Miasto, rejon Minikowo.

Projekt obejmuje obszar w granicach: tory
kolejowe, w kierunku Jarocina od rzeki Warty
do projektowanej ul. Pstrowskiego, projekto-
waną ul. Pstrowskiego w kierunku południo-
wym wzdłuż ul. Szerokiej i Wolbromskiej do
ul. Oświęcimskiej, ul. Oświęcimską, ul. Żywiec-
ką, przecinając ul. Starołęcką do rzeki Warty
i dalej rzeką Wartą w kierunku północnym do
torów kolejowych Poznań — Jarocin.

W okresie wyłożenia projektu planu w godzi-
nach od 8—15 zainteresowane jednostki gospo-
darki społecznej, organizacje społeczne
i zawodowe, stowarzyszenia oraz osoby prawne
i poszczególni obywatele mogą zapoznać się
z projektem planu, uzyskać potrzebne wyjaś-
nienia oraz zgłosić swoje uwagi i wnioski.

2754-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12

PRZYJMUJE ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

W ZAWODZIE:

monter instalacji sanitarnych
zewnętrznych,

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawowa,
- ukończone 17 lat.

W OKRESIE NAUKI

uczniom przysługuje wynagrodzenie:

- w I roku nauki — 360 zł mies.
- w II roku nauki — 480 zł mies.
- plus premia za dobre wyniki w nauce i pracy w wysokości do 25 proc. miesięcznego wynagrodzenia;
- bezpłatne ubranie wyjściowe, odzież robocza i ochronna, bezpłatny posiłek regeneracyjny przez cały rok.

Dla kandydatów zamieszkujących zapew-
nia się internat, w którym płatne jest tylko
żywienie.

Szkoła przyjmuje bez egzaminu wstęp-
nego.

Po ukończeniu naszej Szkoły, dla chętnych,
istnieje możliwość skierowania do
Technikum Budowlanego.

Bliższych informacji udziela i zapisy
przyjmuje: Dział Zatrudnienia i Płatności
Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót In-
żynierskich, Poznań, ul. Świętosławska 12,
nr kodu 60-967, pokój nr 5, telefon 572-71,
wewn. 86.

1772-K1

Praca • Nauka

Kierowcę na samochód
ciężarowy na stałe lub do
rywczo przyjmę. Wiado-
mość: Zakład Betonarski
Pleszew, Kaliska 87. 439p

Stolarz przyjmie pracę w
nowoczesnym zakładzie.
Oferty: „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 8583g.

Samotną reństkę poszu-
kuję do opieki nad dzie-
ciem z utrzymaniem i o-
sobnym pokojem. Ko-
walscy, Złotniki, pow. Po-
znań, ul. Obornicka 9.
8511g

Zatrudnię mechanika sa-
mochodowego. Poznań,
Knapowskiego 22. 8531g

Student udzieli korepek-
ty z matematyki, fizyki
i chemii, ul. Grobla 6 m.
9. 10220g

Lekcje wyrównawczo-
utrwalające (przedmioty
ściśle, języki) pod opieką
pedagogiczną. Osiedle Ja-
giellońskie 41 m. 6. Zgło-
szenia godz. 19—20. 9568g

Kupno • Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Tel.
554-43. 11065g

Kupię bony PeKaO. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 8572g.

Pikówki Rosa multiflora
przyspieszone sprzedam.
Tadeusz Wyrembek, 63-000
Środa Wlkp., ul. Akacja-
wa 3. 482p

Sprzedam wibrafon elek-
tryczny. Róża 64 m. 2.
10698gpr

Samochody

Lublin po kapitalnym re-
moncie, kabina blaszana,
idealny stan, sprzedam —
zamienie na osobowy,
możliwość dopłaty. Stup-
ca, tel. 58. 408p

Sprzedam samochód Lu-
blin po kapitalnym re-
moncie z silnikiem wyso-
kopiętnym „Perkus”. Go-
rów Wlkp., tel. 31-82.
440p

Auto Service, Przeźmiero-
wo, Szosa Poznańska 3,
dawnej Poznań, Kraszew-
skiego 30 poleca fachowe,
trwałe i gwarantowane za-
bezpieczenie antykorozyjne
podwozi, jednocześnie
przypominamy, że od mar-
ca do maja w ramach u-
dzielonej gwarancji bez-
płatnie uzupełniamy wy-
konane zabezpieczenie.
9034g

Lokale

Pracująca pani poszukuje
wspólnego pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 11513g.

Mieszkanie dwupokojowe
spółdzielcze zamienie na
2-3-pokojowe komforto-
we, stare budowlane,
możliwe garażem, telefo-
nem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 8222g.

Konin! Spółdzielcze M-4
zamienie na podobne w
Gnieźnie. Konin, telefon
245-47, wieczorem. 10385g

Bydgoszcz spółdzielcze M-6,
komfort zamienie na
mieszkanie Poznań. Ad-
res wskazuje „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 8135g.

Student pracujący poszu-
kuje niekierującego pokoju
od 1 czerwca. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6533g.

Absolwentka Studium Po-
maturalnego poszukuje
jednoosobowego pokoju.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 11109g.

Spółdzielcze M-3 i ptr. Ła-
zarz, zamienie na M-3 O-
siedle Lecha. Tel. 623-82.
11142g

Łódź, ul. Julianowska 5/7
zamienie M-5 spółdzielcze
(60 m²) na podobne w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 8538g.

UWAGA KIEROWCY!

Centrala Obrotu Maszynami i Surowcami

„BOMIS”

Oddział w Poznaniu, ul. Skoczowska 19

OFERUJE DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY
po cenach detalicznych obniżonych:

- obręcze szerokie i wąskie do samochodu
Fiat - 125 p — 3.000 szt.
- obręcze do samochodu Warszawa i Żuk — 700 szt.
- półpochwy tylnego mostu do samochodu
Warszawa — 300 szt.
- kompletne nagrzewnice do samochodu
Fiat - 125 p — 300 szt.

oraz inne części i akcesoria do samochodów Fiat - 125 p,
Warszawa i pochodne.

Na życzenia P. T. Klientów sklep wystawia rachunki.

Jednocześnie informujemy, że od 1. VI. — 15. VI. 1975 roku
odbędzie się okresowa inwentaryzacja w naszym punkcie
sprzedaży części motoryzacyjnych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

do odwiedzenia naszego punktu sprzedaży:

w poniedziałki od godz. 8—17,

w pozostałe dni tygodnia oprócz sobót od godz. 8—14.

2867-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Pra-
sa — Książka — Ruch” zatrudni:

- inspektora nadzoru na pół etatu,
- maszynistkę biegle piszącą,
- gońca na pół etatu.

Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr — Poznań,
ul. Grunwaldzka 19. 36B

W.P.H.S. — Oddział Ogólnospożywczy w Poz-
naniu zatrudni zaraz z terenu m. Poznania
i pow. poznańskiego
— SPRZEDAWCÓW
— KIEROWNIKÓW SKLEPÓW także w Głu-
szynie
— AGENTÓW NA KIOSKI SPOŻYWCZE
w Strzeszynie, Pływalni Niestachów i inne
— ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH
— ROZNOŚCIELI MLEKA butelkowego.

Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr i Szkolenia
pokój 505, 506 V piętro przy ul. 27 Grudnia 13.
2589-K1

Przedsiębiorstwo Kolejowych Robót Elektryfi-
kacyjnych - Oddział Remontu i Eksploatacji
Maszyn Budowlanych w Poznaniu, ul. Michała
nr 50 — zatrudni zaraz:

- operatorów spycharek „Caterpillar”,
- kierowców z II kat. prawa jazdy na sa-
mochody marki „Steyr”,
- operatorów koparek „Poclain” 2,5 m³.

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Za-
trudnienia i Płat. Oddziału, Poznań, ulica
Michała 50, telefon 746-11, wewn. 24. 2585-K1

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznań-
skich przyjmie do pracy zaraz nast. pracow-
ników:

— dozorców na 3 zmiany — na stałe i na
czas określony.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wy-
dziale Służb Pracowniczych ZMTP w Pozna-
niu, ul. Głogowska 14 (parter) w godz. od 11
do 13. 1849-K1

PPPG - Oddział Barów w Poznaniu, ul. Kra-
marska 1, tel. 557-06 — powierzy na okres od
15. IV. — 15. IX. 1975 r. na agencję zryczałto-
waną —

sezonowy zakład gastronomiczny —
„RUSALKI” — nad jeziorem Rusałka.

Wymagane kwalifikacje: Technikum Gastro-
nomiczne lub Zasadnicza Szkoła Gastronomicz-
na — plus praktyka w gastronomii.

Elementy kalkulacji do wglądu w dziale
księgowości.

Zastrzeżenie prawo wyboru kandydatów na
agenta. 2328-K1

Fabryka Obrabiarek Specjalnych „Ponar-Wie-
pofama”, Poznań, ul. Dąbrowskiego nr 81 —
zatrudni w Ośrodku Wypoczynkowym w
Międzywodziu, pow. Kamień Pomorski, woj.
szczeciński:

- kierownika Ośrodka
— na czas nieokreślony
- kierownika Ośrodka
— na okres od 20. 5. — 20. 9. 75 r.
- intendenta
— na okres od 26. 5. — 15. 9. 75 r.
- magazyniera
— na okres od 26. 5. — 15. 9. 75 r.
- kucharkę
— na okres od 26. 5. — 15. 9. 75 r.
- pomoce kuchenne
— na okres od 15. 5. — 15. 9. 75 r.
- pokojowe
— na okres od 10. 5. — 15. 9. 75 r.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Socjalnym, pokój nr 12, telefon nr 456-51,
wewn. 78. 2584-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Ka-
nalizacji Poznań, ul. Grobla 15 poszukuje dla
osłodka czasowego w Łukęcinie, pow. Ka-
mień Pomorski następujących pracowników:

- KUCHARZA lub KUCHARKI od dnia 15.
6. do 15. 9. 75 r.,
- KONSERWATORA od dnia 15. 6. do 15. 9.
75 r.,
- PRACOWNIKÓW OBSŁUGI domu wcza-
sowego od 15. 6. do 31. 8. 75 r.,
- PERSONELU KUCHENNEGO od dnia 15.
6. do 31. 8. 75 r.

Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek
FWP.

Bliższych danych udziela Dział Spraw Pra-
cowniczych MPWiK, Poznań, ul. Grobla 15, po-
kój 318, telefon 742-21, wewn. 207 i 598-57.

2639-K1

Komunalne Przedsiębiorstwo Robót
Inżynierskich w Poznaniu,
ul. Chudoby 24, tel. 593-48

PRZYJMUJE UCZNIÓW

w wieku do 18 lat

z ukończoną 8-klasową szkołą podstawową
w naukę zawodu w specjalności

montera

zewnętrznej sieci komunalnej

Kandydatów kierujemy do I klasy Zasad-
niczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących
na rok szkolny 1975/76.

NAUKA TRWA DWA LATA

Uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie wg stawek obowiązują-
cych w budownictwie dla pracowników
młodocianych;
- odzież roboczą i ochronną;
- dla zamieszkujących świadczenie interna-
towe, bezpłatne zakwaterowanie i ca-
łodzienne wyżywienie.

Po ukończeniu szkoły zapewniamy do-
brze płatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu
mieszkania spółdzielczego.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej
nauki, skierujemy do Technikum dla Pra-
cujących. 1805-K1

Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych „SINPO”
w Poznaniu, ul. Zeromskiego 9, zatrudni na
okres stały lub sezonowy w Poznaniu lub
Ośrodku Rehabilitacyjno-Wypoczynkowym w
Chybach niżej wymienionych pracowników:

- st. kucharkę lub kucharza,
- pomoce kuchenne.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia pod
wskazany adres. 2699-K1

Zakłady Metalurgiczne „Pomel” Poznań, ulica
Krafcowa 15 zatrudnią zaraz:

- kierownika Oddziału Remontowego Urzą-
dzeń Budowlanych i Konstrukcyjnych —
wykształcenie średnie lub wyższe + upraw-
nienia budowlane,
- inspektora nadzoru w pionie inwestycyjnym
— wykształcenie wyższe lub średnie + u-
prawnienia budowlane,
- wartowników i st. wartowników do Straży
Przemysłowej.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Kadr
i Szkol. Zawod. p. 226, tel. 759-81 w. 213, 318.
2769-K1

OŚRODEK WYPOCZYNKOWY Cechu Rzemiosł Budowlanych

w Puszczykowie Nivce, pow. Poznań,

przyjmuje od 1 maja br. na sezon letni

PRACOWNICE DO KUCHNI

oraz POKOJOWE

Osobiste zgłoszenia w Ośrodku. 7660g

Dyrekcja Powiatowej Szkoły — Centrum
Kształcenia Rolniczego w Grzybnie, pow. Śrem
zatrudni zaraz:

— z-cę dyrektora d/s oświaty pozaszkolnej
i kursowego szkolenia rolniczego.

Wymagane wykształcenie wyższe rolnicze
oraz 5-letni staż pracy. Wynagrodzenie wg
Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela. 803-K2

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wod-
no - Melioracyjnego w Środzie Wlkp., ul. Bro-
dowska 38c zatrudni zaraz pracownika na
stanowisko

dyrektora d/s ekonomicznych.

Wymagane wykształcenie wyższe ekono-
miczne oraz 7-letni staż pracy, w tym 3 lata
na stanowisku kierowniczym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
Pisemne oferty należy składać do Dyrekcji
Przedsiębiorstwa ul. Brodowska 38c. 780-K2

PKP KOLEJOWE ZAKŁADY ZABEZPIECZENIA RUCHU I ŁĄCZNOŚCI W POZNANIU

ul. Zachodnia 15

przyjmują zgłoszenia kandydatów do

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
DLA PRACUJĄCYCH W POZNANIU

na rok szkolny 1975/76

w zawodzie:

ŚLUSARZA - MECHANIKA

chłopców

Wynagrodzenie:

w I roku nauki — 300,—

w II roku nauki — 420,—

w III roku nauki — 640,— oraz premia
uznaniowa do 25%

Poza tym uczniom przysługują pełne
świadczenia branżowe pracowników kole-
jowych, a mianowicie:

- bezpłatna odzież robocza i sprzęt ochro-
ny osobistej,
- bezpłatne umundurowanie służbowe,
- bezpłatne przejazdy kolejami,
- bezpłatna opieka lekarska,
- deputat węglowy lub ekwiwalent pie-
niężny 165,— zł miesięcznie (po roku
nauki).

Po ukończeniu nauki gwarantuje się za-
trudnienie w tut. Zakładzie. Absolwenci
mają prawo do kontynuowania nauki w
szkole średniej. Tut. Zakład nie dysponuje
internatem. 1813-K1

Dnia 23. IV. 1975 r. zmarł nasz długoletni i ce-
niony pracownik, kolega, członek i założyciel
Spółdzielni

GUSTAW TUCZEK

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecz-
nego współczucia.

Zarząd — Rada Spółdzielni — Rada Zakładowa
POP oraz pracownicy
Budowlanej Spółdzielni Pracy im. 25-lecia PRL
w Poznaniu 443-K3

W dniu 22 kwietnia 1975 r. zmarła

MARTA OBUCHOWICZ

długoletnia, sumienna i szlachetna pracownica
obsługi.

Pamięć o Zmarłej pozostanie zawsze wśród
nas.

Rektor, Rada Zakładowa i pracownicy
Akademii Rolniczej w Poznaniu 438-K3

Dnia 23 kwietnia 1975 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 78, 8p.

WŁADYSŁAW SKUDLAREK

ppor. rezerwy
uczestnik powstania wielkopolskiego, odznaczo-
ny Krzyżem Kawalerskim, Orderem Odrodzenia
Polski, Medalem Niepodległości, Wielkopolskim
Krzyżem Powstańcym, Odznaką Honorową Za
Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Pogrzeb odbył się dnia 26. IV. br. w Wol-
szynie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 11521g

† W dniu 24 kwietnia 1975 r. zmarł nagle mój
mąż nasz kochany ojciec i dziadek

FRANCISZEK WOJCIECHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11.00
na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamią
syn z rodziną 11509g

† Dnia 23 kwietnia 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach w wieku 82 lat opatrzony Sa-
kramentami św., najdroższy mąż, ojciec, dzie-
dek i pradiadek

TOMASZ JÓZEF CZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Matejki 38 m. 13. 11555g

† Dnia 24 kwietnia 1975 r. zmarł w wieku 75
lat, kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

MARIAN KOZIK

emerytowany maszynista PKP, powstaniec
śląski, ppor. rezerwy, odznaczony Śląskim
Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się 28 bm. o godz. 10.25 na
cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Strapiona

rodzina

11537g

Lekkoatleci wystartowali

Inaugurację sezonu lekkoatletycznego w Wągrowcu stanowiły zawody wiosennej rundy powiatowej ligi szkół średnich i LZS-ów. Stawce 170 startujących zawodników i zawodniczek wyraźnie przeświadczyli reprezentanci Technikum Rolniczego w Gołanicy i wągrowieckiego „ogólniaka”. Między innymi toczyła się zacięta walka o zwycięstwo drużynowe, które przypadło ostatecznie (różnica 9 pkt.) tym pierwszym.

Mimo niesprzyjającej aury, uzyskano kilka dobrych rezultatów. Irena Sucha z LO przebiegła 400 m w 67 sek., a Maria Kosiut z Wągrowa (obie 16-latk) 800 m w 2.39,6. Na tych samych dystansach wśród panów — Zbigniew Duda uzyskał 54,6, a Henryk Glapa 2.04,8, zaś Julian Księżniakiewicz (wszyscy z TR Gołanicy) skoczył w dal 6,03 i w trójskoce 13,23 oraz rzucił oszczepem 42,55. Wyróżnić nadto warto za wywalczenie czołowych miejsc w kilku konkurencjach: Wioletę Kalużkę (LO, Dorotę Leńską (ZSZ Wągrowiec), Grażynę Bobrowską i Różę Sawińską oraz Kazimierza Dudę (wszyscy — TR Gołanicy) i Janusza Kosteckiego z Liceum Ekonomicznego. (bop)

Turniej brydża sportowego

Rozegrany w Pile popularny turniej brydża sportowego — parami zakończył się zwycięstwem reprezentantów TKKF „Relaks”. Budziński i Cholewo — 112,5 pkt. przed Gańskim i Kapustą (OSS) — 110,5 pkt. oraz Marcem i Puchowskim (TKKF „Relaks”) — 105 pkt. (pie)

Motoklub Unia ma 60 lat

Poznański Motoklub Unia wszedł obecnie w 60-ty sezon swej działalności. Od dłuższego już czasu działacze Unii pracują nad tym by rocznicę uświetnić ciekawymi imprezami sportowymi; dwie spośród trzech najważniejszych — wyścigi trawiaste o „Memoriał Jerzego Mielocha” oraz uliczne o „Złote Gwiazdy Cytadeli” organizowane są wspólnie z naszą redakcją.

Ciekawie zapowiada się tegoroczny wyścig o „Złoty Kask”, odbywający się tradycyjnie pod patronatem „Gazety Poznańskiej”. Rozgrywany w klasach 250 i 500 ccm pojemności silnika przeprowadzony zostanie w silnej obsadzie międzynarodowej m. in. zawodników z Austrii, Danii, Holandii, Republiki Federalnej Niemiec, Szwajcarii i Szwecji oraz stałych partnerów Unii — zawodników Czechosłowacji i NRD. Obejmować on będzie wyścigi eliminacyjne oraz biegi jubileuszowe, których zwycięzcy stoczą walkę o główne trofeum. Znow z pewnością dojdzie do zaciętej rywalizacji pomiędzy zdobywcą „Złotego Kasku” — Holendrem Tijkko Oldenburgerem i Czesławem Molikiem, do której z pewnością przyłączy się inni motocykliści zagraniczni.

W podobnie silnej obsadzie rozegrany zostanie wyścig o „Memoriał Jerzego Mielocha” zapoczątkowany w ubiegłym roku. Jak pamiętamy niepodzielnie zwyciężył w nim reprezentant Unii — Jan Kwiatkowski.

Przygotowaniem do tych dwóch poważnych imprez będą zagramy nie starty zawodników Unii w NRD, RFN, Holandii i Austrii. O konieczności nawiązywania ścisłych kontaktów z europejską czołową zawodniczką ścigającą się na torach trawiastych pisaliśmy niejednokrotnie. Nasze uwagi działacze Unii potraktowali bardzo poważnie i jak nas informuje wiceprezes do spraw sportowych poznańskiego Motoklubu — Henryk Ruks zawodników Unii czeka w bieżącym sezonie kilka poważnych startów na terenie NRD m. in. w Ludwigsłucie, Leubenu, Grimsen, Teterow o „Złoty Kask” ADMV — w zawodach wyrostłych na bazie poznańskiej imprezy i LPS-ku.

Dokończenie ze str. 1

zwyczaj rzadkich przypadków należały przegrane kolejarzy w Poznaniu. I tutaj porażka z Polonią stanowi jednak potwierdzenie kryzysu, jaki przechodzi Lech w ostatnich tygodniach. Tylko z GKS Tychy wygrał 2:1, remisując z Szekielowem ze Śląskiem oraz z Ruchem. Jedynie z ostatniego rezultatu można było być zadowolonym, gdyż mistrz Polski to przecież zawsze groźny rywal.

Sport jest sportem i czasem się przegrywa. Szkoda tylko, że Lech uległ Polonii w kłopotliwym stylu. Bytomianie, którzy w pełni zasłużyli na wygrana, nie należą przecież do ligowych potentatów. Mimo to goście prezentują się zupełnie korzystnie, grając spokojnie, rozważnie. Nad poznaniakami górowali też dosyć wyraźnie w zespolem technicznym.

Zespół poznański nie potrafił znaleźć recepty na krótkie krycie

B. Borg wystąpi w Warszawie

Kapitan związkowy Szwedzkiej Federacji Tenisowej znakomity Jęszcze przed kilku laty tenisista Lennart Bergelin podał w Sztokholmie, że tenisowa reprezentacja Szwecji zagra w meczu o Puchar Davisa przeciwko Polsce 2-4 maja w Warszawie w swym najsilniejszym składzie. L. Bergelin zdołał oświadczyć przekonanie o tego występu najlepszego tenisisty szwedzkiego Bjorna Borga, który mieszka stale w Monako.

Borg zwlekał z podjęciem ostatecznej decyzji, gdyż obawiał się, że gdy wystąpi w Warszawie nie zdąży do Dallas w USA gdzie 7 maja zaczyna się finałowe gry organizowanego przez WTC Pucharu Świata. L. Bergelin wykrzystując swoje rozległe znajomości w WTC uzyskał zgodę organizatorów turnieju na to, że Borg rozpocznie gry w Dallas od 8 maja. Zdanem Bergelina z Borgiem Szwecja wygra mecz z Polską. Borg powinien zdobyć dwa punkty, a z trzecim zwyciężskim nie powinno być kłopotu. Kandydatami na partnerów Borga są: Kjell Johansson, Ove Bengtsson, Tonny Svensson, Rolf Norberg, Ulf Eriksson i Lars Samuelsson. O tym, którzy z nich wystąpią w Warszawie zadecydują ostatecznie gry eliminacyjne. Szwedzi zamierzają przyjechać do Warszawy 29 kwietnia.

bytomskich obrońców i szybkie, zdecydowane kontrataki. W przeciwnieństwie do gości, kolejarze grali jakby ociężale i stanowczo zbyt jednostronnie. Schematyczność ich poczynań była aż nadto widoczna, stąd poloniści nie mieli kłopotów z rozbijaniem akcji poznańskiej jedenastki. Mimo to gospodarze mogli zdobyć przynajmniej jedną bramkę w 69 min., kiedy to po dobrej akcji Wojciechowskiego prawą stroną piłkę wybił z linii Trefon, a dobitka Szpakowskiego z najbliższej odległości była niecelna. Próby wjechania z piłką na przedpole dobrze grającego Chwoilka nie dawały rezultatu, a celnych strzałów z dalszych odległości nie doczekaliśmy się do końca spotkania.

Jeszcze dwa słowa o bramkach. Pierwszą zdobył Radecki z podania Orzechowskiego. Naszym zdaniem napastnik gości w momencie otrzymania piłki znajdował się na pozycji spalonej. Mimo to szkoda, że Karwecki interweniował zbyt późno, czekając zapewne na sygnał ze strony sędziego. Drugi gol padł po kiksie Szewczyka i składnej akcji tandemu Janik — Radecki.

Schodzących po meczu do szatni

Dobre wyniki lekkoatletów

Kilka bardzo dobrych rezultatów uzyskali lekkoatleci amerykańscy podczas mityngu w Walnut (Kalifornia). Steve Williams uzyskał w biegu na 100 y rezultat — 9,1. Wynik ten nie będzie jednak uznany jako wyrównany rekord świata, ponieważ został osiągnięty przy sprzyjającym wietrze, przekraczającym dopuszczalną normę. Także przy sprzyjającym wietrze Arnie Robinson skoczył w dal — 8,02. W dysku triumfował John Powell — 65,96, przed Mike Wilkinsem — 64,93. W skoku o tyczce Ron Mooers i Australijczyk Don Baird pokonali wysokość 5 metrów 40 cm.

Podczas mityngu w Waiblingen reprezentant RFN, halowy mistrz Europy z Katowic, na dystansie 1500 m Thomas Wessinghage przebiegł 3.000 metrów w czasie 7.59,8.

★

piłkarzy Lecha publiczność zgłaszała gwizdami. Tego już dawno nie było na poznańskim stadionie, ale sądzimy, że warto, aby piłkarze wzięli sobie te gwizdy do serca i zechcieli w następnych pojedynkach zagrać lepiej niż wczoraj. Przynajmniej tak, jak w ubiegłym roku.

W drużynie Lecha trudno wyróżnić kogoś z zawodników, w wyrównanej jedenastce Polonii podobali nam się: Chwoilka, Kuchta, Orzechowski, Janik i Radecki.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Warta — Stomil 2:1 (1:1)

Pierwsze zwycięstwo na własnym boisku

W rozegranym w sobotę meczu piłkarskim o mistrzostwo II ligi Warta wygrała z olsztyńskim Stomilem 2:1 (1:1). Było to pierwsze zwycięstwo „zielonych” na własnym boisku w sezonie 1975/76. Sędziował p. B. Tomaszak (Opole), a mecz oglądało ponad 500 osób.

Warta: Cieślak, Jezierski, Bilewicz, J. Kaczmarek, Knychala, Dominiczak, Zegar, Kubalczyk, Rausch, Pomoryn, Kuchnicki (od 46 min. Kolakowski).

Stomil: Adaszyński, Mochała, Tryba, J. Sosnowski, Z. Sosnowski, Kubelski, Misiak (od 75 min. Bujkiewicz), Blachowski, Zieliński, Pobiedziński (od 75 min. Oowski), Perlejewski.

Piłkarze Warty nareszcie zerwali z niesławnym rekordem, jakim było niestrzelenie bramki przez 379 minut spotkań rozgrywanym w Poznaniu w wiosennej rundzie rozgrywek (jedno z tych spotkań odbyło się na stadionie Olimpij). W 380 minucie Zegar wykorzystał błąd obrońców olsztyńskich i strzałem z kilku metrów zmusił do kapitulacji Adaszyńskiego. Wprawdzie gospodarze cieszyli się prowadzeniem tylko przez cztery minuty, ale ta bramka dodała „zielonym” jakby wiary we własne możliwości, co ostatecznie procentowało w II połowie meczu. Błąd Bilewicza sprawił, że goście wyrównali na 1:1 ze strzału Zielińskiego. Stoper Warty, jak by chęć zmazać swą winę, wielokrotnie wspierał późniejszą atak, decydując się na długie rajdy, a kilkakrotnie nawet na strzały. W 42 minucie Cieślak wygrał pojedynek sam na sam z Misiakiem.

dalekopisem

Piłkarska reprezentacja Portugalii, która w najbliższą środę rozegra mecz z CSRS w ramach Mistrzostw Europy pokonała w Paryżu w towarzyskim spotkaniu Francję 2:0 (1:0). Bramki dla Portugalii zdobyli: Nene (w 21 min.) i Marinho (w 64 min.).

W Sieradzkim rozegrane zostały dwa międzypaństwowe mecze zapasnicze w stylu wolnym młodzieżowych reprezentacji Polski i NRD. W pierwszym meczu Polska przegrała wysoko 1:8, a rewanż wygrali również zapasnicy NRD 7:3. Dwie wysokie porażki można tłumaczyć jedynie tym, że Polski Związek Zapasniczy przysłał do Sieradzka rezerwowych zawodników.

Podczas lekkoatletycznych zawodów na Krymie, radziecki miotacz Władimir Ljachow uzyskał w rzucie dyskiem 63,16 m. Wynik ten jest najlepszym tegorocznym rezultatem w Europie.

WYNIKI • WYNIKI

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Lech — Polonia 0:2
Wista — ŁKS 3:1
Szombierki — Śląsk 4:1
Legia — Ruch 1:2
Pogoń — Arka 2:1
Tychy — ROW 3:1
Górnik — Gwardia 1:1
Stal — Zagłębie 3:0

II LIGA

GRUPA POŁNOČNA

Warta — Stomil 2:1
Motor — Lechia 2:3
Polonia — Olimpia 2:0
Gwardia — Stal Stocznia 1:2
Arkonka — Zawisza 1:1
Stoczniovec — Ursus 1:0
Rałtyk — Avia 1:0
Zagłębie — Widzew 1:0

KLASA WOJEWÓDZKA GRUPA I

Callisia — Stal Ostrów 1:0
Grunwald — Warta II 0:0
Włókniarz — Zagłębie K. 1:0
Proсна — Olimpia II 1:0
Ostrovia — Pogoń Skalmierzyc 4:1
Tur — Przemyśl 0:1

GRUPA II

Lech II — Polonia 5:1

Lech i Polonia w finale Pucharu Polski

Przez trzy dni w sali POSTiW rozgrywany był półfinał Pucharu Polski w koszykówce mężczyzn. Uczestniczyły w nim zespoły Polonii Warszawa, Górnika Wałbrzych oraz Lecha i Warty.

Turniej poznański miał wyrównany przebieg. Żadna z drużyn nie zdołała wywalczyć kompletu zwycięstw, żadna też nie zeszła z parkietu trzykrotnie pokonana. Faworytami zawodów były zespoły Lecha i Polonii i one też zapewniły sobie awans, w którego wywalczenie musiały włożyć jednak sporo wysiłku.

W pierwszym dniu Warty, po emocjonującym meczu, pokonała Górnika, a Lech nieznacznie uległ Polonii. W sobotę doszło do niespodzianki, w potyczce zwycięstwa Górnika nad zespołem warszawskim, a w pojedynku lokalnych ze społem lepszym okazał się Lech. Każda z drużyn miała więc i zwycięstwo i 1 porażkę. O tym kto awansuje do finału rozstrzygną mecz niedzielny.

W pierwszym z nich Lech pokonał Górnika 106:79 (53:33). Wyższą pozycją widoczną była szczególnie w I połowie, w której kolejarze zapewnił sobie sporą przewagę punktową. Wałbrzychanie nie byli w stanie jej zniwelować, mimo ambitnych ataków w II części meczu. Najwięcej punktów dla Lecha zdobyli: Tybinkowski 33 i Paul 22, a dla Górnika — Zenfler 29.

O tym, kto będzie drugim finalistą decydował mecz Polonii z Wartą. Przed dwoma tygodniami w ćwierćfinale zwyciężyli warszawczanie. W niedzielę poloniści zrewanżowali się poznaniakom, wygrywając 102:82 (46:31). Zespół warszawski dysponujący o wiele lepszymi warunkami fizycznymi od walczyli, wygrał ten mecz zaskakująco. Był drużyną dojrzalszą, lepiej grał w obronie i o wiele skuteczniej pod obiema tablicami. Warta zasłużyła na pochwałę za ambitną walkę do końca meczu z dużym silniejszym przeciwnikiem. Najwięcej punktów dla Polonii zdobył Nowak 39, a dla Warty Kijewski 45.

Oto komplet wyników uzyskanych w poznzańskim półfinale: Warta — Górnik 106:105 (54:44), Polonia — Lech 88:83 (42:54), Lech — Warta 83:77 (44:32), Górnik — Polonia 74:71 (30:33), Lech — Górnik 106:79 (53:33), Polonia — Warta 102:82 (46:31). Końcowa tabela:

1. Polonia	3	5	259—239
2. Lech	3	5	272—242
3. Warta	3	4	265—290
4. Górnik	3	4	250—283 (wł)

Z tenisowych kortów

Do finału turnieju tenisowego w Madrycie zakwalifikowali się Rumun Ilie Nastase i Hiszpan Manuel Orantes. W półfinale Nastase pokonał Jaime Pinto — Bravo (Chile) 6:0, 6:4, a Orantes wygrał z Nikołą Sparem (Jugosławia) 2:6, 6:1, 6:1.

W Las Vegas odbył się mecz o miano najlepszego tenisisty świata między Amerykaninem Jimmy Connorem i Australijczykiem Johnem Newcombe. Spotkanie to zakończyło się triumfem tenisisty amerykańskiego, który pokonał rywala w stosunku 6:3, 4:6, 6:2, 6:4.

Dni Olimpijskie w Śremie

We wszystkich szkołach śremskich uroczystie obchodzone inaugurację Dni Olimpijskie. Zorganizowano apele, imprezy i wystawy o charakterze sportowym.

Bogata oprawa miała inauguracja w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Śremie, gdzie Apeli Olimpijski odczytał brązowy medalista Halowych Mistrzostw Europy w Katowicach, uczenica III klasy Genowefa Nowaczek.

Szkola ta ma duże tradycje i za usług w rozwoju sportu. Przed kilkoma laty mury tej opuścił aktualny reprezentant kraju w boksie Józef Stachowiak, medalista mistrzostw Polski juniorów w szermierce Jerzy Koterba i Maćkowiak. Obecnie do szkół uczęszczają na nadto Stanisław Pawlicki i Ryszard Paż — aktualni wicemistrzowie Polski juniorów (oszezen i 400 m ppł.) oraz Jan Antkowiak brązowy medalista mistrzostw Polski w kolarstwie.

Dobre wyniki osiąga drużyna koszykarzy, która awansowała do półfinałów wojewódzkich szkół średnich.

Duża w tym zasługa dyrektora i grona pedagogicznego, potrafiącego stworzyć przychylną atmosferę dla pracy w sporcie. (fr)

„Toto-Lotek”

LOSOWANIE I

8, 10, 11, 23, 24, 44 (22)

LOSOWANIE II

7, 9, 16, 19, 40, 46 (17)

Końcówka banderoli 483579

„Koziołki”

LOSOWANIE I

5, 10, 25, 30, 33 (47)

Końcówka banderoli: 1055

LOSOWANIE II

14, 19, 25, 45, 47 (16)

Końcówka banderoli 791055

Mały Lotek

W zakładach Małego Lotka z dnia 23 bm. stwierdzono: 24 rozw. z 5 traf. — wygr. 34.047 zł; 3.078 rozw. z 4 traf. — wygr. po 993 zł i 76.976 rozw. z 3 traf. — wygr. po 65 zł.



Na zdjęciu: w parkingu przed wyścigiem finałowym, ubiegłorocznego i Memoriału Jerzego Mielocha.

Fot. — K. Przychodźki

Kadrę zespołu startujących na torach trawiastych stanowią: Czesław Molik — jeżdzący na Hondzie 250 oraz Franciszek Kulas, Marian Sobczak, Jan Kwiatkowski, Szymon Miękus, Wiktor Firlik, Ryszard Teper, Jacek Małolepszy oraz Andrzej i Wojciech Nalepko wie — wszyscy na CZ.

Sporo poważnych imprez czeka motocyklistów startujących na ulicy. Prócz eliminacji do Mistrzostw Polski w Gliwicach Białymostku, Toruniu, Poznaniu i Rzeszowie, czeka ich wielki wyścig zgłoszony do kalendarza Międzynarodowej Federacji Motocyklizmu (FIM) — o „Złote Gwiazdy Cytadeli”. 23 sierpnia zobaczymy wielu zawodników z Europy zachodniej. Do wyścigu zaproszeni zostali m. in. mistrzowie świata: w klasie 125 ccm Szwed — Kent Andersson oraz w 250 ccm Włoch — Walter Villa. Ponadto zawodnicy jeżdżący na Yamahach startować będą w kilku imprezach zagranicznych.

W kadrze zespołu startującego w wyścigach ulicznych znaleźli się: trzykrotny mistrz Polski w klasie 125 ccm Edward Stachowiak — oczekujący na Yamahę, Henryk Synoradzki, Jan Serejński, Mirosław Wylegała na kadrowej Yamasze, Rajmund Dmowicz, Wojciech Wiśniewski, Andrzej Mężynański i Adam Kalinowski — wszyscy

cy na CZ-tach oraz Jerzy Szymkowiak na Yamasze.

W śróde zawodnicy Unii rozpoczęli pierwsze w tym roku oficjalne treningi. Pierwsze starty przewidziano na początek maja. Sądzimy, że do tego czasu uda się uźniść pewne braki w sprzęcie, którego większość jest już dostatecznie przygotowana do tegorocznych startów. (ask)

Tenis

Zacięty pojedynek Orantes — Fibak

W ćwierćfinale turnieju tenisowego w Madrycie Wojciech Fibak przegrał z reprezentantem gospodarzy Manuelem Orantesem 2:6, 6:7. Obserwatorzy spotkania podkreślają, że był to zacięty pojedynek, a Polak, szczególnie w drugim secie, zademonstrował wysokie umiejętności.

Nie najlepiej spisują się tenisisty szwedzcy w turnieju w Sztokholmie. W grze pojedynczej ostatni z reprezentantów gospodarzy, Tennej Svensson, który w eliminacjach pokonał Bjorna Borga, przegrał w ćwierćfinale z Amerykaninem Fredem Mcnair 5:7, 3:6. Natomiast w deblu para szwedzka Bjorn Borg — Kjell Johansson została wyeliminowana w pierwszej rundzie przez duet Steve Krulewicz (USA) — John Lloyd (W. Bryt.) 2:6, 4:6.